P
Cena numeru 15 groszy
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
ILUSTROWANA
Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 16-go CZERWCA 1[illegible] ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 164

Aresztowania w Gdańsku

Gestapo aresztuje hitlerowców podejrzanych o kontakt z opozycją. —

Wszystkie oddziały S.A. otrzymały broń i ekwipunek polowy

Gdańsk, 15 czerwca.

W wyniku rewizji, przeprowadzonej przez policję polityczną zostało aresztowanych i natychmiast wywiezionych 6 członków partii narodowo-socjalistycznej.

Zostało im rzekomo udowodnione utrzymywanie kontaktów ze zbiegłymi z Gdańska opozycjonistami. Krążą pogłoski o możliwościach dalszych aresztowań.

Wszyscy członkowie S. A. w Gdańsku otrzymali poza wyekwipowaniem polowym na czas zawodów sportowych oddziałów S. A. broń pochodzącą z Prus Wschodnich.

Oddziały S. A. przybyłe z Prus przywiozły broń do zawodów, którą po zostawiono następnie dla tych oddziałów S. A., które do tej pory broni nie posiadały.

Berlin, 15 czerwca.

(PAT). Kanclerz Hitler przerwie w końcu bieżącego miesiąca pobyt w Berchtesgaden i uda się na 1 lipca do Bremy, gdzie podczas wodowania nowego krążownika wygłosi przemówienie.

Strang u Mołotowa

Londyn, 15 czerwca.

(Pat) — Agencja Reutera donosi, że konferencja Mołotowa z ambasadorem brytyjskim Seeds'em i ambasadorem francuskim Naggiar'em w obecności wysłannika Foreign Office — Stranga, trwała 2 godziny i 45 minut.

W czasie tej konferencji, doręczono komisarzowi Mołotowowi tekst nowych propozycji brytyjskich. — Ze strony sowieckiej ponadto w konferencji brał udział Potiomkin.

Po zakończeniu konferencji, Strang odmówił dziennikarzom wszelkich informacji, twierdząc, że rozmowy prowadzone będą nadal i niebawem odbędzie się druga konferencja z Mołotowem.

Szpiegostwo niemieckie w Szwecji

SZTOKHOLM, 15 czerwca

(PAT) „Socjaldemokraten" ponownie porusza sprawę tajemniczych robotników niemieckich w Szwecji wyszukujących sobie pracę w pobliżu objektów wojskowych.

Ustalono m. in., że dwaj mleczarze niemieccy, zatrudnieni w pobliżu lotniska wojskowego Barkarby pod Sztokholmem posiadają własne luksusowe samochody, których nie byliby w stanie nabyć ze swych zarobków, oraz posługują się precyzyjnymi aparatami fotograficznymi.

Katastrofa pociągu Berlin–Praga

13 osób zabitych. — Himmler przygotowuje nowe represje przeciw Czechom

Berlin, 15 czerwca.

(United Press). — O godz. 11.20 pociąg pospieszny zdążający z Berlina do Pragi, padł ofiarą katastrofy.

Liczba zabitych wynosi 13, zaś liczba ciężko rannych 15—20. Pociąg wyjeżdżający o godz. 2.25 z Berlina, miał przybyć do Pragi na krótko przed godz. 14-tą.

Z niewiadomego powodu pociąg wykoleił się obok stacji Mittelgrund pod Bodenbach na terenie Sudetów. Lokomotywa w chwili, gdy wjeżdżała na zwrotnicę, wyskoczyła z szyn, zaś kilka wagonów uległo zgnieceniu.

Praga, 15 czerwca

(Pat) W związku z przyjazdem do Pragi szefa policji niemieckiej Himmlera oraz min. sprawiedliwości dr. Guertnera, w tutejszych kołach wyrażane są obawy, że celem przyjazdu ministrów Rzeszy do Pragi jest opracowanie całego planu zarządzeń represyjnych wobec ludności czeskiej.

Rokowania polsko-angielskie

Oficjalny komunikat brytyjskiego kanclerstwa skarbu

Londyn, 15 czerwca.

(PAT). O rozpoczęciu rokowań z Polską brytyjskie kanclerstwo skarbu ogłosiło następujący oficjalny komunikat:

„Polska delegacja finansowa pod przewodnictwem płk. Adama Koca przyjęta została dzisiaj przed południem przez kanclerza skarbu, poczem delegacja rozpoczęła rozmowy z przedstawicielami skarbu brytyjskiego. Foreign Office i urzędu gwarantującego kredyty eksportowe.

Rzomowy te prowadzone będą w ciągu następnych kilku dni i dalszy komunikat ogłoszony będzie, gdy rozmowy zostaną ukończone".

Do powyższego komunikatu oficjalnego dodać należy, że głównymi przedstawicielami ze strony brytyjskiej w rozmowach tych są ze strony skarbu brytyjskiego dyr. Waley, ze strony Foreign Office radca ekonomiczny Ashton Gwatkin i z ramienia urzędu gwarantującego kredyty eksportowe naczelny dyrektor Nixton.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek przedpołudniem.

***

Londyn, 15 czerwca.

(United Press). — Polska komisja gospodarcza pod przewodnictwem pułkownika Adama Koca została przyjęta przez kanclerza skarbu Simona. Po krótkiej rozmowie z ministrem Simonem, delegaci polscy rozpoczęli narady z urzędnikami urzędu skarbowego.

Flota włoska na wodach hiszpańskich

Ćwiczenia odbywać się będą również w pobliżu Maroka

Rzym, 15 czerwca.

(Pat) — Donoszą urzędowo, że w ostatniej dekadzie czerwca oraz pierwszych dekadach lipca, jednostki pierwszej eskadry floty wojennej odbędą podróż do Hiszpanii, Portugalii i Maroka (Tangeru).

Eskadrze towarzyszyć będzie pewna ilość łodzi podwodnych. Wyprawa posiadać będzie charakter ćwiczebny i mieścić się będzie w ramach normalnej działalności sił morskich

Rzym, 15 czerwca.

(Pat) — Dziś rano przybyli do Genui lotnicy włoscy i hiszpańscy, którzy w liczbie 2800 przedefilowali przed królem i ministrem Ciano, sekretarzem partii Starace i wiceministrem lotnictwa gen. Valle. —

Lotnikom włoskim i hiszpańskim towarzyszy dowódca hiszpańskich sił lotniczych gen. Kindelan, który udaje się z Genui do Rzymu, gdzie zostanie przyjęty przez Mussoliniego.

Niemcy grożą Anglii „odwetem"

za wydalenie konsula, który okazał się szpiegiem

BERLIN, 15 czerwca

(PAT) W związku z odwołaniem niemieckiego konsula w Liverpoolu Reinhardta na żądanie rządu brytyjskiego, w kołach politycznych Niemiec mówią o zastosowaniu wobec W. Brytanii podobnych represyj i domaganiu się odwołania jednego z konsulów z terenu Rzeszy.

Konsul Reinhardt zmuszony był opuścił swą placówkę wobec zamieszania konsulatu w Liverpoolu w aferę szpiegowską.

Wiedeń, 15 czerwca

(Pat) Trwające w Austrii od kilku dni burze i ulewy spowodowały w Styrii powodzie o skutkach katastrofalnych.

W Wiedniu podczas burzy trwającej przez całą noc wczorajszą, pioruny zniszczyły urządzenia stacji radiowej wiedeńskiej.

ANGLIA OSTRZEGA JAPONIĘ

przed skutkami blokady Tientsinu.—Represje gospodarcze przeciw Japonii.—Scisły kontakt między W.Brytanią, Francją i St. Zjednoczonymi

Londyn, 15 czerwca.

(Pat) — Premier Chamberlain złożył dzisiaj w Izbie Gmin oświadczenie W SPRAWIE BLOKADY JAPOŃSKIEJ TIENTSINU, w którym są obecnie zamknięci obywatele brytyjscy i obywatele innych państw obcych, a w razie opuszczenia koncesji, podlegają rewizji ze strony władz japońskich. Koncesja może być zaopatrywana w żywność, ale już ujawniła się tendencja wzrostu cen.

Żegluga brytyjska na rzece napotyka na wielkie trudności. Władze brytyjskie — mówił dalej Chamberlain — wydały szereg zarządzeń, mających na celu utrzymanie porządku. — PRZY KONCESJI BRYTYJSKIEJ ZARZUCIŁ KOTWICĘ OKRĘT BRYTYJSKI „LOWESTOFF".

Ambasador brytyjski w Tokio odwiedził japońskiego ministra spraw zagr. i zgodnie z otrzymanymi instrukcjami, zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo, mogące wyniknąć z AKCJI PROWOKACYJNEJ JAPOŃSKICH WŁADZ LOKALNYCH, CO MOŻE DOPROWADZIĆ DO POŻAŁOWANIA GODNYCH INCYDENTÓW.

Ambasador zwrócił również uwagę na oświadczenia przedstawiciela władz japońskich w Tientsinie, który m. in. powiedział, iż sprawa nie może być załatwiona przez wydanie 4-ch oskarżonych o udział w zamachu Chińczyków, lecz że CELEM BLOKADY JEST ZAPEWNIENIE W SZERSZYCH ROZMIARACH WSPÓŁPRACY WŁADZ BRYTYJSKICH W CHINACH Z JAPOŃCZYKAMI.

Jasnem jest — mówił dalej Chamberlain, iż w razie, gdyby oświadczenie to wiernie oddawało poglądy władz tokijskich, zamiarem Japończyków byłoby wyzyskanie incydentu w celu zgłoszenia szerszych i dalej sięgających żądań, niż wydanie 4-ch ludzi. Tego rodzaju żądania zahaczają o sprawy polityczne, w których są również zainteresowane w niemniejszym stopniu i inne wielkie mocarstwa. Dlatego też WIELKA BRYTANIA UTRZYMUJE ŚCISŁY KONTAKT Z FRANCJĄ I STANAMI ZJEDNOCZONYMI.

Rząd brytyjski jednocześnie rozpatruje sytuację, jaka powstała po odmowie władz japońskich na propozycję stworzenia komisji, w celu przeprowadzenia dochodzenia oraz wobec kontynuowania blokady przez Japończyków.

SYTUACJA OCZYWIŚCIE JEST POWAŻNA I RZĄD BRYTYJSKI — ZAKOŃCZYŁ SWE OŚWIADCZENIE CHAMBERLAIN — ROZPATRUJE JĄ BARDZO WSZECHSTRONNIE, ALE w OBECNEJ CHWILI NIE MOGĘ POWIEDZIEĆ, NA JAKĄ AKCJĘ ZDECYDUJEMY SIĘ.

***

Londyn, 15 czerwca.

(United Press). „Daily Mail" i „Daily Express" donoszą, że gabinet angielski rozpatrywał wczoraj możliwość represyj gospodarczych przeciw Japonii na wypadek dalszego utrzymania blokady koncesji angielskiej w Tientsinie. — Pisma twierdzą, że rząd polecił już rzeczoznawcom gospodarczym zbadanie możliwości takich represyj gospodarczych. Rzeczoznawcy możliwie w najkrótszym czasie mają przedstawić sprawozdanie.

Zastosowanie tych zarządzeń zależne jest od przebiegu wypadków w Tientsinie.

W kołach rządowych przypuszczają, że akcja Japonii zmierza do całkowitego zniszczenia wpływów angielskich na „Dalekim Wschodzie".

Paryż, 15 czerwca.

(United Press). — Rząd francuski zawiadomił dziś rząd brytyjski, że Francja gotowa jest prowadzić swą politykę na Dalekim Wschodzie w sposób całkowicie zgodny z decyzjami, jakie poweźmie Anglia w związku z obecną blokadą koncesyj w Tientsinie oraz w zgodzie z ewentualnymi wspólnymi krokami angielsko-amerykańskimi.

Groźne incyden y w Tientsinie

Oddziały angielskie rozpraszają tłumy gromadzące się na gran cy blokowanej koncesji

TIENTSIN, 15 czerwca

(PAT) Agencja „Domei" donosi, iż po konferencji, jaka odbyła się w Pekinie, wojskowe władze japońskie postanowiły kontynuować blokadę koncesji międzynarodowej w Tientsinie, dopóki W. Brytania nie zmieni swego przyjaznego stanowiska wobec Czang-Kaiszeka.

Na konferencji tej postanowiono również odrzucić wszelkie kompromisowe propozycje, jakie mogłaby uczynić Anglia.

SZANGHAJ, 15 czerwca

Dziś, w drugim dniu blokady Japończycy zaostrzyli system rewidowania wszystkich, przybywających do koncesji w Tientsinie i opuszczających koncesję. Sytuacja pod względem zaopatrzenia w żywność jest nieco lepsza, ponieważ wczoraj wieczorem chińskie dżonki z jarzynami i innymi produktami przybiły do nadbrzeża koncesji brytyjskiej.

Wczoraj wieczorem szereg firm amerykańskich oraz wszystkie firmy niemieckie i włoskie przeniosły swe siedziby z koncesji angielskiej i francuskiej do części miasta, nie podlegającej blokadzie.

Na sobotę zapowiedziano pokojową inwazję na teren koncesji. Wielka ilość Japończyków — mówi się nawet o 50.000 — ma udać się na groby Japończyków, poległych w czasie powstania bokserów. Po stłumieniu tego powstania ustanowiono koncesje międzynarodowe w Chinach.

Według doniesień z Tientsinu DOSZŁO DZIŚ RANO DO INCYDENTU NA GRANICY KONCESJI.

Mianowicie tłum ok. 2 tysięcy Chińczyków podburzonych przez agitatorów zebrał się w pobliżu granic koncesji USIŁUJĄC PRZERWAĆ OGRODZENIE.

Oddział wojsk angielskich rozproszył tłum, przywracając porządek.

**

Konsul generalny W. Brytanii wystosował energiczny protest na ręce generalnego konsula japońskiego przeciwko prześladowaniom przez Japończyków obywateli brytyjskich przy przekraczaniu granicy koncesji angielskiej i francuskiej.

W proteście swym konsul brytyjski domaga się udzielenia zapewnień, że postępowanie posterunków japońskich zostanie zmienione.

TIENTSIN, 15 czerwca

(PAT) Agencja „Domei" donosi, iż 30 żołnierzy angielskich, którym towarzyszyło 20 uzbrojonych Chińczyków zbudowało pośrodku ulicy prowadzącej do koncesji brytyjskiej, barykadę, która zaledwie o kilka metrów jest odległa od posterunku japońskiego.

Wobec tego, iż posterunek angielski został wzmocniony, przy czym USTAWIONO NOWE KARABINY MASZYNOWE, władze japońskie ustawiły przed japońską barykadą trzy tanki.

Hong-Kong, 15 czerwca.

(United Press). Przebieg dotychczasowych rokowań w sprawie uregulowania praw Japonii w koncesji Amoy wskazuje na to, że można tam oczekiwać podobnych kroków jak w Tientsinie.

Wszystkie samochody i inne pojazdy, które zdążają do koncesji Kulengsu są przez Japończyków zatrzymywane. Już obecnie odczuwają tam brak żywności.

Krążą pogłoski, że władze japońskie wyślą do rady miejskiej Kulengsu ultimatum podobne do tego, które przedstawiły radzie miejskiej koncesji angielskiej w Tientsinie, domagając się natychmiastowego przyjęcia żądań japońskich dotyczących przekształcenia rady miejskiej.

Rada miejska koncesji Kulangsu złożyła władzom japońskim protest przeciw bezprawnej blokadzie, domagając się co najmniej zaprzestania trudności przy dowozie produktów spożywczych. Obecnie są one dowożone do Kulangsu przez chińskie dżonki.

Konferencja b. prem. Negrina z prezydentem Meksyku Cardenasem

Buenos Aires, 15 czerwca.

(Pat) — Donoszą tu z Meksyku, że bawiący tam obecnie były szef republikańskiego rządu hiszpańskiego dr. Negrin, odbył poufną konferencję z prezydentem państwa, generałem Cardenas.

Chociaż konferencja miała charakter poufny, to jednak przedostało się do wiadomości publicznej, że dr. Negrin prosił generała Cardenas o pozwolenie na wjazd do Meksyku dla 50 tysięcy Hiszpanów. Prezydent Meksyku przekazał sprawę do rozpatrzenia specjalnej komisji.

Wręczenie nagrody Pen-Clubu pisarzowi litewskiemu

Warszawa, 15 czerwca.

(Pat) — Dziś, popołudniu odbyła się uroczystość wręczenia tegorocznej nagrody Pen-Clubu Polskiego za przekład z literatury polskiej pisarzowi litewskiemu Fabijonasowi Neveraviciusowi, tłomaczowi „Chłopów" za całokształt działalności przekładowej.

Hitler „wodzem" ... Banku Rzeszy

Na czym op erać się będzie stałość waluty niem eckiej?

Berlin, 15 czerwca.

(PAT). Jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne, na specjalnej konferencji prasowej minister gospodarki Rzeszy Funk scharakteryzował zasadnicze linie nowej, dziś przez kanclerza podpisanej, „Ustawy o Banku Rzeszy Niemieckiej".

Ustawa ta podporządkowuje bezpośrednio niemiecką instytucję emisyjną kanclerzowi Hitlerowi, oraz poddaje nieograniczonemu zwierzchnictwu Rzeszy Niemieckiej. Decyzje, posiadające większe znaczenie, jak np. wysokość kredytów, udzielanych przez Bank Rzeszy państwu, lub też suma bonów skarbowych wliczana do pokrycia banku, zależą wyłącznie od decyzji kanclerza. W łonie dyrekcji banku decydujące jedynie prezes banku, którego „dominujące" stanowisko ustawa specjalnie podkreśla.

Rada Banku Rzeszy ma za swe główne zadanie utrzymywanie kontaktu bezpośredniego z czołowymi osobistościami niemieckiego życia gospodarczego.

Kapitał zakładowy Banku Rzeszy pozostaje w dotychczasowej wysokości. Właścicielami udziałów mogą być jedynie przynależni do państwa (Staatsangehoeriege), którzy ze względu na swe pochodzenie spełniają warunki, uzasadniające posiadanie obywatelstwa Rzeszy (Reichsbuergerschaft) oraz osoby prawne, posiadające swą siedzibę na terytorium Rzeszy niemieckiej z wyłączeniem protektoratu Czech i Moraw.

Ustawa przewiduje, że zapasy złota i dewiz banku utrzymane być mają w wysokości, którą kierownictwo banku uzna za odpowiednią do regulowania obrotu płatniczego z zagranicą i do utrzymania wartości waluty.

Przepis, stanowiący o pokryciu banknotów przez zapasy złota i dewiz — wyjaśnił minister Funk, odpowiada zasadzie wysuniętej przez kanclerza Hitlera, według której stałość waluty niemieckiej nie opiera się na posiadanych zapasach złota i walut, lecz zależna jest od ilości dóbr, wytwarzanych niemiecką pracą.

Akcje Banku Rzeszy wyłączone będą z zakresu spekulacji przez przepis, iż maksymalna dywidenda nie może prze-

(Dalszy ciąg na str. 4-ej).

Przyjęcie w ambasadzie sowieckiej

WARSZAWA, 15 czerwca (PAT) Zgodnie z przyjętym ceremoniałem, odbyło się w dn. 15 bm. u nowomianowanego ambasadora Z.S.R.R. Szaronowa pierwsze przyjęcie, w którym wzięli udział członkowie rządu z ministrami J. Beckiem, Poniatowskim, Kościałkowskim i Kalińskim na czele, wyżsi wojskowi z szefem sztabu głównego gen. Stachiewiczem, korpus dyplomatyczny, wyżsi urzędnicy M.S.Z. oraz przedstawiciele sfer towarzyskich, artystycznych i literackich.

Min. Beck na Zamku

Warszawa, 15 czerwca. (Pat) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w godzinach popołudniowych p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

Polacy w Niemczech

Reprodukujemy obok wycinek z dziennika berlińskiego „Tägliche Rundschau" z dnia 25 maja 1902, a więc z przed 37 lat. Przedewszystkim w przekładzie tekst artykułu, ażeby nie było żadnej wątpliwości (podkreślenia są nasze):

***

„Podajemy mapę Niemiec, na której naznaczone są czarnym kolorem tereny, gdzie przeważa ludność i język polski, względnie gdzie ludność składa się z samych Polaków. Mamy tu wymowny dokument tego, jak olbrzymie obszary zajmują polskie ziemie w południowych Prusach Wschodnich, w Prusach Zachodnich, w całej wschodniej części prowincji poznańskiej i wschodnich połaciach Śląska. — Ogółem mieszka na gruncie niemieckim równe 3 miliony Polaków, z których pewna część osiedliła się na ziemi Łużyckiej.

Polacy mieszkają we Wschodnich i Zachodnich Prusach, w prowincji poznańskiej i śląskiej, w mniejszych ilościach również na Pomorzu Zachodnim i dzielą się na **Wielkopolan**, Mazurów, Kaszubów i Lechów czyli **Ślązaków**. Wielkopolan znajdujemy w prowincji poznańskiej, w Prusach Zachodnich, na wschód od Wisły i w niektórych częściach okręgu wrocławskiego; Mazurów — w południowych Prusach Wschodnich, Kaszubów — w Prusiech Zachodnich na zachód od Wisły i w nieznacznych ilościach także w pomorskich okręgach Buetów (Bytów), Lauenburg (Leborka) i Stolp (Słupsk); Lechów, czyli Ślązaków — na Górnym Śląsku. — W Prusach Zachodnich znajdujemy Kaszubów, których język jest mało zrozumiały dla Wielkopolan. **Kaszubi są pierwotnymi mieszkańcami terenu położonego na zachód od Wisły** (Pomorze). W tych okolicach Niemcy przeważają wzdłuż szos i linii kolejowych, jak np. na linii z Dirschau (Tczew) do Konitz (Kościerzyna) i z Gdańska do Lauenburga. Na tym ostatnim odcinku mieszkają sami Niemcy. Na wschód od Wisły ciągnie się strefa, zamieszkała przez **Polaków wzdłuż południowej granicy Prus Zachodnich i Wschodnich** i sięga na północ aż do linii prowadzącej z Kulm (Chełm) przez Lessen, Deutsch - Eylau, Osterode, Bischofsburg, Loetzen i Kowahlen do granicy wschodniej. Na północ od tej linii znajdujemy tylko nielicznych Polaków, z wyjątkiem okręgu Stuhm (Sztum), gdzie jest ich bardzo wielu. Polacy zajmują zatem w Prusach Zachodnich dawną ziemię chełmską, **w Prusach Wschodnich natomiast środkową okolicę jezior oraz jej południowy odcinek.** Ludność polska w Prusach Zachodnich składa się z Wielkopolan wyznania katolickiego, w **Prusach Wschodnich zaś przeważnie z Mazurów po większej części wyznania ewangelickiego**, za wyjątkiem okręgów Allenstein (Olsztyn) i Koessel, gdzie ludność jest katolicka.

Ludność **wiejska na terenach, o których powyżej była mowa, jest w 80 do 90 proc. polska**, ludność miejska natomiast przeważnie niemiecka. W prowincji poznańskiej Polacy stanowią większość. Przeważają we wschodniej części tej prowincji, liczba ich maleje jednakże, im dalej na zachód; w okręgach granicznych zdecydowanie przeważa ludność niemiecka. Na północy Niemcy zajmują tereny wzdłuż Netzel (Noteć) do Brache (Brda) i Warty, nadając im zupełnie niemiecki charakter. Na zachód trzy wąskie pasy zajęte są przez Polaków, ciągnące się na południu poprzez Obrabruch do Bomst, po środku na południowej stronie Warty do Birnbaum i na południowej stronie Noteci poprzez Filehne aż do brandenburskiej granicy. W miastach tej prowincji prawie połowa ludności składa się z Polaków. Na Śląsku również mieszkają Słowianie w znacznych ilościach: **Polacy przeważnie na Górnym Śląsku**, Czesi na Górnym i Środkowym Śląsku i Wendowie w okręgu lignickim i w wendyjskim okręgu królestwa Saskiego. **Polacy przeważała w okręgu opolskim, gdzie na wschód od Odry stanowią około 75 proc. ludności.** Na zachód od Odry ilość ich stopniowo maleje; na linii Ober-Glogau - Leobschuetz liczba Polaków jest znikoma. Po prawej stronie Odry **strefa zamieszkała przez Polaków wdziera się do okręgu wrocławskiego, gdzie stanowią większość w okolicach Namslau i Wartenberg.** Na Pomorzu Zachodnim, w Brandenburgii, Saksonii, Anhalt, Brunświku, Hanowerze do Nadrenii i t. d. znajdujemy mniejsze i większe kolonie Polaków."

***

Czego nas uczy ta mapa oraz artykuł „Tägliche Rundschau"?

1) „Tägliche Rundschau" było **organem wojującego nacjonalizmu niemieckiego i hakaty.** Informacje więc stamtąd zaczerpnięte — to informacje pochodzące od przeciwnika, czyli stanowiące m i n i m u m p r a w d y. **O stronniczość na korzyść Polaków** nikt „Tägliche Rundschau" nie posądza.

2) Uwzględniając naturalny przyrost ludności polskiej, a odejmując od liczb „Tägliche Rundschau" ludność polską, która zamieszkiwała na obszarach należących już dziś do państwa polskiego, otrzymamy **liczbę 1.500.000 do 2.000.000 ludności — Polaków, zamieszkujących obecnie jeszcze pogranicze polskie po stronie państwa niemieckiego,** o ile nie zostali częściowo zgermanizowani, ale to dopiero w pierwszym pokoleniu.

3) Ludność **niemiecka** na terenach polskich wskazanych na mapie „Tägliche Rundschau" miała w dużej mierze **charakter raczej nalotowy, aniżeli stały.** Po miastach byli to urzędnicy niemieccy, wojsko i drobne mieszczaństwo które ciągnęło za czynnikami urzędowymi. Na wsi byli to koloniści, specjalnie sprowadzeni w celach osiedleńczych. Kiedy karta polityczna się odwróciła, **cała ta szarańcza cofnęła się z powrotem do Niemiec.** Innymi słowy, **rdzenna polskość tych ziem była i jest znacznie bardziej krystaliczna, niż to sobie Niemcy wyobrażają.**

4) Podział Śląska pozostawił **po tamtej stronie masy Polaków, a zagony rdzennej ludności polskiej posuwają się aż po Wrocław.**

5) Najmocniej chcemy tu zaakcentować sprawę **P r u s W s c h o d n i c h.** Cała ich część p o ł u d n i o w a, jak widać z mapy, jest **zdecydowanie polska.** Bardzo słusznie zalicza hakatystyczna „Tägliche Rundschau" Kaszubów i Mazurów do szczepów polskich, w przeciwieństwie do dzisiejszej nomenklatury hitlerowskiej, która właśnie wynalazła jakieś „germańskie" pochodzenie Mazurów.

O tym wszystkim trzeba będzie we właściwym czasie pamiętać.

O.

Das Polentum im Osten Deutschlands.

In unserer Karte ist das Gebiet, in denen die Polen und die polnische Mundart vorherrschen, bezw. allein herrschen, durch schwarze Flächensignatur dargestellt, soweit es sich auf d e u t s c h e m Boden befindet. Man ersieht aus unserer Darstellung sehr deutlich und klar den erstaunlichen Umfang, den die polnischen Gebiete im südlichen Ostpreußen, in Westpreußen, in der ganzen östlichen Hälfte der Provinz Posen und im östlichen Gebiete der Provinz Schlesien einnehmen. Alles in allem sind auf deutschem Boden rund 3 Millionen Polen angesiedelt, von denen Teile zerstreut sich auch in der Lausitz befinden.

Die P o l e n wohnen in den Provinzen Ost- und Westpreußen, Posen und Schlesien, in geringer Zahl auch in Pommern (Köslin) und unterscheiden sich in Großpolen, Masuren, Kassuben und Lechen oder Wasserpolen. Die G r o ß p o l e n findet man in der Provinz Posen, in Westpreußen östlich von der Weichsel und in einigen Kreisen des Regierungsbezirkes Breslau; die M a s u r e n im südlichen Ostpreußen; die K a s s u b e n in Westpreußen westlich von der Weichsel und in unbedeutenden Resten in den pommerschen Kreisen Bütow, Lauenburg und Stolp; die L e c h e n oder W a s s e r p o l e n in Oberschlesien. In der Provinz W e s t p r e u ß e n finden wir K a s s u b e n, deren Sprache dem Großpolen nicht recht verständlich ist. Sie bilden die Ureinwohner des Gebietes im Westen von der Weichsel (Pomerellen). Die meisten Deutschen giebt es in diesen Gegenden an den Landstraßen (Eisenbahnen), wie an der von Dirschau nach Konitz und von Danzig nach Lauenburg, an letzterer sogar fast ausschließlich. Im Osten von der Weichsel dehnt sich das polnische Sprachgebiet in W e s t- und O s t p r e u ß e n längs der Südgrenze aus und reicht im Norden bis an die Linie, welche von Kulm über Lessen, Deutsch-Eylau, Osterode, Bischofsburg, Lötzen und Kowahlen zur Ostgrenze führt. Nördlich von dieser Linie sind mit Ausnahme der polnischen Sprachinsel des Kreises Stuhm die Polen nur vereinzelt. Die Polen nehmen demnach von Westpreußen das ehemalige Kulmer Land, in Ostpreußen dagegen den Kern der Seenplatte mit ihrer südlichen Abdachung ein; dort sind sie Großpolen und vorwiegend katholisch, hier Masuren und meist evangelisch, katholisch aber auch in den zum Ermeland gehörigen Kreisen Allenstein und Rössel.

Die Landbevölkerung ist in dem Umfang des ganzen eben bezeichneten Gebiets zu 80—90 v. H. polnisch, die Stadtbevölkerung überwiegend deutsch. In der Provinz P o s e n sind die P o l e n in der Mehrzahl. Sie bewohnen den östlichen Teil vorherrschend, während sie nach Westen zu abnehmen und in den Grenzkreisen entschieden gegen die Deutschen zurücktreten. Im N o r d e n haben die D e u t s c h e n sich längs der Netze und von dieser bis zur Brahe und Warthe verbreitet und dieser Gegend einen völlig deutschen Anstrich gegeben. Gegen Westen dringen die Polen aber dreimal zwischen den Deutschen in schmalen Streifen vor; im Süden über das Obrabruch bis Bomst, in der Mitte auf der Südseite der Warthe bis Birnbaum und auf der Südseite der Netze an Filehne vorbei bis zur brandenburgischen Grenze. In den Städten der Provinz ist meistens fast die Hälfte der Bevölkerung polnisch. In S c h l e s i e n giebt es gleichfalls Slaven in nicht unbedeutender Menge: Polen meist in Oberschlesien, Tschechen in Ober- und Mittelschlesien und Wenden im Regierungsbezirk Liegnitz in Verbindung mit dem wendischen Bezirk im Königreich Sachsen. Die Polen überwiegen im Regierungsbezirk O p p e l n, woselbst sie im Osten von der Oder etwa 75 v. H. der Bevölkerung ausmachen; im Westen von der Oder nehmen sie nach und nach ab und hören mit der Linie Ober-Glogau-Leobschütz fast ganz auf, so daß die Glatzer Neiße von ihnen nicht mehr erreicht wird. Auf der rechten Seite der Oder zieht sich das Gebiet der Polen in den Regierungsbezirk Breslau hinein, woselbst sie noch in den Kreisen Namslau und Wartenberg die Mehrzahl bilden und im Kreise Brieg zum letztenmal die Oder berühren. In Pommern, Brandenburg, Sachsen Anhalt, Braunschweig, Hannover bis Rheinland, am Nord-Ostseekanal u. s. w. finden wir kleinere und größere Polenkolonien.



Przygotowania W. Brytanii na wypadek wojny

Lord Perth na czele departamentu propagandy. — Oświadczenie Chamberlaina w Izbie Gmin

LONDYN, 15 czerwca

(PAT) Premier Chamberlain złożył dziś w Izbie Gmin obszerną deklarację na temat brytyjskich potrzeb propagandy zagranicą: „Rząd J.K.M. — oświadczył premier — zastanawiał się ostatnio nad sprawą, czy pożądane jest dalsze rozbudowanie metod rozpowszechniania informacyj w okresie pokoju.

Rząd nie ma zamiaru utworzenia ministerstwa informacyj lub propagandy, albowiem nie jest to, wedle zdania rządu, w obecnym czasie konieczne.

Jak izbie wiadomo, znaczna część wartościowej pracy w zakresie rozpowszechniania wiadomości jest obecnie wykonywana przez brytyjską radę kulturalno-oświatową przez publikowanie ścisłych informacyj i przeciwdziałanie fałszywemu przedstawieniu z obcej strony polityki brytyjskiej, a także za pomocą transmisyj radiowych w obcych językach oraz przez prasę.

Foreign Office utrzymuje niezbędne kontakty z wszystkimi tymi instytucjami, przez które szerzy się informacje na zagranicę. Wszystkie te wysiłki okazały się o wiele bardziej skuteczne, aniżeli powszechnie zdawano sobie z tego sprawę. Rząd uważa jednak, że skuteczność ich mogłaby jeszcze być znacznie spotęgowana, gdyby kierownictwo tych wszystkich instytucyj było skoordynowane i skoncentrowane w specjalnym departamencie Foreing Office.

Zostało przeto ustanowione utworze nie specjalnego departamentu pod nazwą departamentu propagandy zagranicznej, przy czym departament ten będzie wchodził w skład Foreign Office. Departament ten obejmować będzie dział departamentu prasowego, który dotąd się tymi pracami zajmował i wzmocniony zostanie przez dodatkowy

Na wypadek, GDYBY W. BRYTANIA KIEDYKOLWIEK ZNALAZŁA SIĘ W STANIE WOJNY, rząd zamierzałby utworzyć natychmiast ministerstwo informacyj z ministrem gabinetowym, jako szefem i dyrektorem generalnym, którego pozycja byłaby równoznaczna z pozycją stałego podsekretarza stanu któregokolwiek z ważniejszych resortów.

Minister spraw wewnętrznych na moją prośbę podjął się opracowania koniecznych planów i w tym względzie prace przygotowawcze już znacznie posunęły naprzód, a lord Perth po za swoimi nowymi obowiązkami, o których wspomniałem powyżej, będzie gotów również do udzielenia swej pomocy w wykończaniu swoich planów, jako desygnowany na stanowisko dyrektora generalnego takiego ministerstwa informacji w czasie wojny.

Ministerstwo informacji będzie czynne na wypadek wojny. W warunkach pokojowych, gdy niezbędne plany zostaną opracowane, istnieć będzie jedynie szkielet organizacji, bez którego szybkie utworzenie ministerstwa byłoby niemożliwe.

Na dodatkowe zapytanie premier wyjaśnił, że w obecnym okresie pokojowym kompetencja nowego urzędu dotyczyć będzie wyłącznie zagadnień propagandy i informacji zagranicą i nie będzie pod żadnym względem dotykała prasy angielskiej wewnątrz W. Brytanii.

Głównym celem tego wyjaśnienia premiera było wyraźne stwierdzenie, że rząd nie zamierza powoływać obecnie do życia żadnego specjalnego ministerstwa propagandy i nie zamierza stosować żadnej kontroli nad prasą angielską w okresie pokoju.

W rzeczywistości zaś utworzenie nowego departamentu Foreign Office wraz z powierzeniem ministrowi spraw wewnętrznych zadania przygotowania planów, zmierza jedynie do utworzenia szkieletu odpowiedniej maszyny, która by została powołana do życia w dniu, w którym wybuch wojny okazałby się niewątpliwy.

Hitler „wodzem“... Banku Rzeszy

(Dokończenie)

kraczać 5 proc. Dywidenda, przekraczająca 5 proc. przypada państwu. Obieg banknotów pokryty być musi przez weksle, czeki, bony skarbowe, papiery wartościowe i natychmiast płatne zobowiązania.

Kapitał zakładowy banku wynosi 150 milionów marek.

Z polecenia Banku Rzeszy „Deutsche Golddiskontbank“ czyni zagranicznym posiadaczom udziałów Banku Rzeszy następujące propozycje:

„Deutsche Golddiskontbank“ przejmuje udziały Banku Rzeszy wzamian za uprzywilejowane, lecz nie dające prawa głosu akcje w stosunku: akcja o wartości nominalnej 200 marek za udział stumarkowy. Tego rodzaju uprzywilejowane akcje zapewniają zysk w wysokości 4 proc. gwarantowany przez Bank Rzeszy, oraz jednorazową prowizję z tytułu wymiany w wysokości półtora procent. Zarówno zyski z tytułu posiadanych akcji, jak i prowizja podlegają przelewowi zagranicę.

Cudzoziemcy, mający miejsce zamieszkania w Niemczech, którzy podlegają według ustawodawstwa niemieckiego niemieckim przepisom dewizowym, mogą jednak z tytułu obcego obywatelstwa skorzystać z propozycyj „Golddiskontbanku“. Jak długo cudzoziemiec ma swą stałą siedzibę w Niemczech, ani zysk roczny, ani też prowizja w wysokości półtora procent nie mogą być przekazane zagranicę.

ZMIANY W GABINECIE BRYTYJSKIM?

Chamberlain chce nadać swemu rządowi autorytet wojskowy

Londyn, 15 czerwca.

(Pat) — Dobrze zazwyczaj poinformowany o posunięciach wewnątrz partii konserwatywnej, jeden z najważniejszych organów konserwatystów na północy Anglii "Yorkshire Post" twierdzi, że w końcu b. m. nastąpią w składzie rządu brytyjskiego pewne zmiany o charakterze dość doniosłym.

Ustąpić mają z gabinetu: lord prezydent rady, lord Runciman oraz pierwszy lord admiralicji lord Stanhope. Poza tym ustąpić mają ze swego dotychczasowego stanowiska: główny kontroler frakcji parlamentarnej partii konserwatywnej w Izbie Gmin poseł Margesson, który zajmował to nadzwyczaj ważne stanowisko partyjne od chwili utworzenia rządu narodowego w r. 1931.

Stanowisko głównego kontrolera partyjnego w Izbie jest bardzo doniosłe, albowiem do jego kompetencji należy czuwanie nad głosowaniem większości rządowej i nad utrzymaniem spoistości i dyscypliny partyjnej.

Współpracuje on bezpośrednio z premierem, jako szefem większości rządowej. „Yorkshire Post“ przewiduje, że Margessonowi zaofiarowane zostanie stanowisko pierwszego lorda admiralicji na jego zaś miejsce głównym kontrolerem większości rządowej w Izbie ma zostać jeden z jego zastępców, poseł Dugdale, parlamentarny, prywatny sekretarz premiera Baldwina w okresie jego premierostwa.

Co do obsadzenia stanowiska lorda prezydenta rady, które jest niejako stanowiskiem ministra bez teki i jedną z tradycyjnie istniejących w gabinecie brytyjskim synekur, to „Yorkshire Post“ przewiduje powołanie na to stanowisko lorda Trenchard, marszałka wojsk lotniczych i niegdyś szefa policji londyńskiej.

Lord Trenchard jest jednym z najwybitniejszych rzeczoznawców wojskowych zwłaszcza w zakresie lotnictwa i powołanie go na stanowisko ministra bez teki do gabinetu byłoby dość charakterystyczne, bo świadczyłoby o intencji premiera Chamberlaina nadania obecnemu gabinetowi jak najwięcej autorytetu wojskowego. Przypomnieć należy, że dopiero niedawno na stanowisko ministra koordynacji obrony powołany został były szef sztabu admiralicji lord Chatfield.

Macdonald broni też Białej Księgi

przed komisją mandatową Ligi Narodów

Genewa, 15 czerwca.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji mandatowej minister kolonii Macdonald wygłosił dwugodzinne przemówienie, w którym apelował o zaakceptowanie „Białej Księgi“.

Macdonald oświadczył, że w chwili ogłaszania deklaracji Balfoura, nie wykluczano możliwości utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie. Od tego czasu jednak sytuacja gruntownie się zmieniła, to też wypada zastosować zwężającą interpretację żydowskiej siedziby narodowej.

Macdonald wywodził, następnie, że „Biała Księga“ nie koliduje z mandatem powołując się na to, że imigracja w myśl mandatu nie powinna narażać na szwank innych odłamów ludności.

Anglia pragnie usunąć zarzewie niepokojów na Bliskim Wschodzie i dlatego zdecydowała się na nowa politykę w Palestynie.

Macdonald wskazał na wielkie ofiary poniesione przez Anglię w Palestynie gdzie wydatkowano znaczne fundusze zaś w obronie mandatu poległo wielu Anglików.

Rozruchy w Palestynie trwają

Dwa zamachy bombowe w Tel-Awiwie. — Surowe represje władz

Jerozolima, 15 czerwca.

(Pat) — W Tel-Avivie wydarzyły się dzisiaj rano dwa zamachy bombowe. — Jeden Arab został zabity, a dwóch jest rannych.

Z powodu wybuchu miny pod arabskim samochodem ciężarowym w Tyberjadzie, w ubiegły piątek dzielnicę żydowską obłożono zbiorową grzywną 200 funtów. — W okolicy Jerozolimy doszło do starcia pomiędzy wojskiem a uzbrojonymi bandami arabskimi

Jerozolima, 15 czerwca.

Wojskowy komendant Palestyny Południowej wydał dziś zarządzenie, na mocy którego cały ruch kołowy z i do Tel-Awiwu został zakazany, począwszy od dziś w południe do 7 wieczorem w piątek.

Urzędowy komunikat stwierdza, że zarządzenie to jest represją za zabójstwo jednego i poranienie dwóch Arabów przez nieznanego Żyda w dzielnicy Salameh na pograniczu Jaffy. Poza tym — informuje komunikat — trzej nieznani Żydzi rzucili dwie bomby na barak arab ski. Bomby nie wyrządziły żadnych szkód.

W drodze między osadą Afikim a Haifą, był dziś ostrzeliwany z ukrycia żydowski samochód ciężarowy. 34-letni Beniamin Kirszon, imigrant z Litwy, został zabity.

Niewykryci sprawcy dokonali dziś najścia na lokal centralnego biura „Agudas-Isroel“ w Jerozolimie. Archiwa biura zostały zniszczone. Na ścianach napastnicy umieścili napisy: „Zdrajcy miejcie się na baczności“.

Jerozolima, 15 czerwca.

Ukazał się komunikat rządu palestyńskiego, zapowiadający ogłoszenie ustaw o obrocie ziemią. Narazie zaleca się powstrzymanie od wszelkich tranzakcyj, gdyż mogą one być unieważnione.

Król Jerzy VI o demokracji

Przemówienie w parlamencie Nowej Szkocji

Halifax (Nowa Szkocja), 15 czerwca

(Pat) Dziś o godzinie 16 przybyła tu królewska para angielska.

Po ceremonii powitania król Jerzy udał się do gmachu parlamentu prowincji gdzie odpowiadając na odczytany przez gubernatora adres, wygłosił przemówienie, w którym podziękował władzom i ludności a zwłaszcza dzieciom za serdeczne przyjęcie, które na zawsze pozostanie w pamięci monarchy.

Współżycie rozmaitych ludów i odmiennych ras, jakie ma miejsce w Kanadzie, jest wspaniałym triumfem zasad demokratycznych.

Przemówienie swe zakończył król Jerzy słowami: „Dziękuję wam — zostańcie z Bogiem“, wypowiedzianymi po angielsku, a następnie po francusku.

Halifax (Nowa Szkocja), 15.6.

(Pat) — Królewska para brytyjska wsiadła na okręt „Empress of Australia“, który odpłynął w kierunku Nowej Fundlandii, eskortowany przez krążowniki angielskie.

Z dziejów Łodzi

Dnia 16 czerwca 1823 roku prezes komisji województwa mazowieckiego Rajmund Rembieliński przeprowadził pospołu z geometrą miejskim Viebigiem pierwszą regulację osiedla przemysłowego Łódź, jako osady sukienniczej. Po raz pierwszy od czasu istnienia osady wymierzono plany traktów i ulic, placów miejskich i publicznych. Jednocześnie prezes komisji mazowieckiej Rembieliński (potomkowie do dzisiaj zamieszkują w Łodzi) polecił zainteresować osadników kwestią hodowli kwiatów, potrzebnych do barwników dla farbowania sukna. Pierwszym przemysłowcem, który uzyskał w tym względzie specjalne przywileje, był znany farbiarz łódzki Karol Sanger.



Czerwiec **16** Piątek

Dziś	Serca Jezus., Aliny	
Jutro	Innocentego, Adolfa	
Wschód słońca		3.15
Zachód słońca		19.58
Wschód księżyca		2.55
Zachód księżyca		19.01
Długość dnia		17.03
Przybyło dnia		9.03

Krótkie wiadomości

SPADEK KOSZTÓW UTRZYMANIA zanotowano w Łodzi. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji wojewódzkiej, na którym obliczono, że w maju, w porównaniu z poprzednim miesiącem staniało w Łodzi o 0,46 proc. Na zniżkę tę wpłynęły ceny masła, jaj, kawy zbożowej. Koszt utrzymania 4-osobowej rodziny urzędniczej obliczono na zł. 4.73,06 dziennie.

***

ZJAZD ZWIĄZKU MIAST polskich zwołany został na październik. Na zjazd ten łódzka rada miejska wydeleguje swych przedstawicieli, według klucza frakcyjnego. Na zjeździe omawiane będą sprawy uregulowania finansów komunalnych, kredytów miejskich, komunalnych kas oszczędności i sprawa rozbudowy miast.

***

620 CHORYCH przebywa obecnie na kuracji w największym miejskim szpitalu łódzkim w Radogoszczu. Personel szpitala składa się z 16-tu lekarzy, 2-ch felczerów i 30 pielęgniarek. Pacjenci rekrutują się w lwiej mierze z pośród biednych mieszkańców, za leczenie których ponosić musi koszty zarząd miejski.

***

ZAOSTRZENIE NADZORU nad ruchem kołowym na drogach w okręgu łódzkim nastąpiło na skutek zarządzenia policji drogowej. Nadzór prowadzony jest przez patrole motocyklowe policji oraz specjalne posterunki. Dotychczas, w wyniku stwierdzenia wykroczeń, ukarano doraźnie 220 osób.

***

NISZCZENIE DRZEW I KRZEWÓW w Łodzi będzie surowo karane. Wczoraj stwierdzono, że w Parku Źródliska nieznani osobnicy połamali kilka krzewów bzu. Ponieważ Łódź posiada wyjątkowo mało zieleni, podobne akty wandalizmu winny być surowo napiętnowane i będą karane.

***

DZIŚ, 16-go b. m., w dalszym ciągu poboru głównego rocznika 1918, stawić się winni przed komisją Nr. 1 przy ulicy Ogrodowej Nr. 34 mężczyźni zamieszkali na terenie VIII komisariatu policji o nazwiskach na litery G, H, I, K, L, Ł, N, O, zaś przed komisją Nr. 2 przy Al. Kościuszki Nr. 19, mężczyźni zamieszkali na terenie XIV komisariatu, o nazwiskach na litery G, H, I, J, K, L, Ł.

Dziś nieco cieplej

Warszawa, 15 czerwca.

(Pat) — Komunikat meteorologiczny z dnia 15. 6. 39.

Przewidywany przebieg pogody w dn. 16 bm.

Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym, większym na południu kraju. Skłonność do burz. Nieco cieplej, słabe lub umiarkowane wiatry wschodnie i południowo - wschodnie.

P. wojew. Józewski zwiedził wystawę oświaty pozaszkolnej

Wczoraj zwiedzili wystawę oświaty pozaszkolnej w parku Sienkiewicza p. wojewoda łódzki Henryk Józewski w towarzystwie starosty dr Mostowskiego i inspektora PP Elzesser - Niedzielskiego oraz prez. Kwapiński, w towarzystwie naczelnika wydziału oświaty i kultury dr Wilkoszewskiego.

Zawieszenie 18 stowarzyszeń studenckich

na Politechnice Lwowskiej w związku z ostatnimi zajściami

Warszawa, 15 czerwca.

(PAT W dn. 14 bm. nadeszło do ministerstwa WR i OP pismo rektora Politechniki Lwowskiej w odpowiedzi na pismo ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w sprawie zbrodniczych zamachów jakie miały miejsce na terenie Politechniki. Jak wiadomo, pan minister WR i OP stwierdził, że powtarzanie się zbrodniczych zamachów świadczy o niezdrowej atmosferze panującej w uczelni, że za czyny hańbiące dobre imię Politechniki ciąży na całej społeczności akademickiej zbiorowa odpowiedzialność i zwrócił się do rektora senatu i grona profesorskiego z wezwaniem zdecydowanego potępienia zbrodniczych czynów przez wszystkich do stowarzyszeń akademickich włącznie.

Wobec tego, że szereg stowarzyszeń akademickich w odpowiedziach swych ZAJĄŁ STANOWISKO ZDECYDOWANIE WYKRĘTNE, pan minister WR i OP zawiesił w dniu dzisiejszym działalność 18 stowarzyszeń akademickich w Politechnice Lwowskiej. Majątkiem oraz agendami tych stowarzyszeń zarządzać będą delegaci powołani przez senat akademicki.

Nielegalna działalność kursów niemieckich

Sensacyjny proces przeciw pastorowi Stefani'emu i tow. toczy się w Gnieźnie

Gniezno, 15 czerwca.

Przed sądem okręgowym w Gnieźnie toczyła się rozprawa karno-odwoławcza przeciwko pastorowi Johannesowi Stefaniemu z Poznania, jego pomocnikowi Ottonowi Hermanowi z Olekszyna, zastępcy diakona Zygmuntowi Märtelowi ze Lwowa oraz Gercie Klitzling, skazanym wyrokiem starosty gnieźnieńskiego po 2.000 zł. **grzywny za nielegalne nauczanie w „Johannisheim" w Olekszynie, pow. gnieźnieńskiego.**

„Johannisheim" od 1932 r. prowadził wykłady t. zw. „Förderkreise für Konfirmanten Burschen u. Mädel" z ramienia „Innere Mission" w Poznaniu, na której czele stał wspomniany pastor Stefani. W grudniu r. ub. władze ustaliły, że we wspomnianym zakładzie **prowadzi się nielegalną naukę, na co nie miano zezwolenia odnośnych władz.** Na skutek przeprowadzonych dochodzeń starosta gnieźnieński wszystkich oskarżonych skazał po 2.000 zł. grzywny. Od wyroku tego wnieśli oni odwołanie.

Na rozprawie oskarżeni twierdzili, że młodzież niemiecka uczyła się tylko religii, a poza tym prowadzono gry i zabawy. Zeznania reprezentanta starostwa powiatowego oraz inspektora szkolnego były dla oskarżonych obciążające.

Prokurator w swym przemówieniu stanął na stanowisku, że kierownictwo kursów religii dla konfirmantów prowadziło **równocześnie rodzaj niemieckiego uniwersytetu ludowego, nie mając na to zezwolenia i konspirując swą nielegalną działalność.**

Po przemówieniu obrońców Niemców, adw. Grzegorzewskiego z Poznania oraz adw. Nowodworskiego z Warszawy, który nie omieszkał nawet stwierdzić przed sądem, że „sam jest dobrym Polakiem, niemniej staje w obronie oskarżonych" — **sąd postanowił ogłosić wyrok w piątek o godz. 13-ej.**

Prasa niemiecka procesowi temu poświęca całe strony.

Polski ośrodek kulturalny

w sali „Männergesangverein"?

Zawieszenie działalności „Männergasengverein" w Łodzi wywołało olbrzymie wrażenie wśród tutejszych Niemców. W kołach niemieckich o niczym innym nie mówiło się wczoraj, jak o tym wypadku. Zgodnie z przepisami prawnymi „Männergesangverein" otrzyma obecnie kuratora, który sprawować będzie nadzór nad majątkiem tego stowarzyszenia.

W związku z powyższą sprawą w niektórych kołach działaczy polskich powstała myśl wyzyskania pięknej sali przy ul. Piotrkowskiej 243, jako polskiego ośrodka kulturalnego. Zaznaczyć należy, że znajdująca się niedaleko sala teatru robotniczego Geyera notorycznie nie nadaje się do tego celu, zaś cała ta część miasta pozbawiona jest poza tym polskiego ośrodka kulturalnego i towarzyskiego.

Chcieli zbiec do Rzeszy

Dwaj hitlerowcy przed sądem

Na ławie oskarżonych sądu grodzkiego w Łodzi zasiedli wczoraj dwaj Niemcy, Oskar Sommerfeld i Oskar Desperak.

Aresztowano ich w dniu 18 kwietnia na granicy, w chwili gdy usiłowali zbiec na teren Trzeciej Rzeszy. Aresztowani cynicznie oświadczyli, że uważają się za Niemców, są zwolennikami narodowego socjalizmu i dlatego pragnęli osiedlić się w Rzeszy.

Sąd, po zbadaniu sprawy, uznał się za niekompetentny do ferowania wyroku, postanawia[illegible] oskarżonych sądowi, w obrebie którego miało miejsce przestępstwo. (it)

Należy być optymistą.

„Nie jestem głodna i nie mam ośmiorga głodnych dzieci. Sprzedaję kwiaty, bo je lubię i sprawia mi przyjemność sprzedawać je ludziom. Jeżeli chcecie kupić bukiecik, sprzedam go chętnie za 25 groszy i ślicznie wam podziękuję; jeżeli nie chcecie — wasza to rzecz — idźcie swoją drogą i niech Bóg was prowadzi""!

Tak wołała uśmiechnięta, miła kobiecina, sprzedająca na ulicy kwiaty. Jeden po drugim opróżniały się jej koszyki. Znała duszę ludzką i wiedziała, że ludzie starają się jak najprędzej wyminąć nachmurzoną twarz i jękliwy głos, opowiadający o swych nieszczęściach.

Fortuna także woli optymistę, niż człowieka, który z uporem odrzuca wszelką szansę poprawy bytu. Los Loterii Klasowej — to szansa wygrania i to nie byle jaka. Czyż nie należy być optymistą i zaopatrzyć się w los? Ciągnienie I klasy 45-ej Loterii Klasowej rozpoczyna się już dnia 20 czerwca.

Likwidacja stow. niemieckiego w Poznaniu

Poznań, 15 czerwca.

W dniu dzisiejszym wojewoda poznański wydał zarządzenie o likwidacji stowarzyszenia niemieckiego, działającego w Poznaniu pod nazwą „Evangelisches Vereinshaus Herberge zur Heimat", którego własnością jest duża kamienica przy Al. Marszałka Józefa Piłsudskiego 19, znana również jako „Christliches Hospiz". Jest to dom, znajdujący się naprzeciw gmachu Uniwersytetu Poznańskiego. Dom wraz z wszystkimi ruchomościami zajęty już został przez wyznaczonego przez władze administracyjne likwidatora, p. Piedzińskiego.

Należy zaznaczyć, że stowarzyszenie niemieckie istniało i działało nielegalnie, albowiem nie było nigdzie zarejestrowane i ignorowało przepisy obowiązującej ustawy o stowarzyszeniach.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. min. Pierackiego

Wczoraj, z racji piątej rocznicy śmierci ś. p. Bronisława Pierackiego, ministra spraw wewnętrznych, skrytobójczo zamordowanego przez bojówki ukraińskie, odprawiona została w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki w Łodzi uroczysta Msza Żałobna. Nabożeństwo celebrował ks. prałat Cesarz.

W kościele zgromadzili się przedstawiciele władz — p. wojewoda Józewski w towarzystwie nacz. dr Wrony, zastępca dowódcy OK płk Diurzyński, prezydent Kwapiński, wiceprezes sądu Świderski, prokurator dr Spólnik, dyrektor izby skarbowej dr Rzadkiewicz, wicestarosta Giełczyński, zastępca komendanta grodzkiego PP nadkom. Lewandowski, posłowie i senatorowie, liczne poczty sztandarowe organizacyj społecznych i b. wojskowych. (i)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 146) J Hartman (Brzezińska 24), W. Rowińska (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32), W. Danielecki (Piotrkowska 127), P. Wójcicki (Napiórkowskiego 27), K. Kempfi (Karolewska 48) C. Cymmer (Wólczańska 37).

Połączenie Atlantyku z Morzem Śródziemnym

Plan budowy kanału długości 500 kilometrów

Nicea, w czerwcu.

Parę tygodni temu floty czterech mocarstw znalazły się w okolicach Gibraltaru, wywołując szereg komentarzy na temat tej sławnej bazy militarnej Anglii. Nie straciła ona dziś na swej sile, choć obecnie hiszpańskie baterie nadbrzeżne, ustawione w Tarifie i w Ceucie, mogą zagrażać w pewnym stopniu samemu Gibraltarowi.

W przyszłości jednak **połączenie Atlantyku z morzem Śródziemnym wystawione może być na niebezpieczeństwo.** Aby więc tego uniknąć, Francja ma zamiar wybudować wielki kanał, łączący te dwa morza i skracający znacznie podróż; zamiast istniejącego obecnie rzecznego systemu wodnego łączącego Bordeaux z Narbonne, ma być wybudowany **kanał morski długości 500 klm. i szerokości 250 mtr., co pozwalałoby swobodnie mijać się dwum największym okrętom.**

Technicznie jest to zupełnie możliwe do przeprowadzenia, przy czym 200.000 robotników otrzyma pracę w przeciągu 5-ciu lat budowy. Finansowo będzie się to na pewno opłacało, podobnie, jak Kanał Suezki, gdyż według przypuszczalnych obliczeń dochód z opłat uiszczanych przez okręty, korzystające z tego kanału, wynosiłby dwa miliardy franków rocznie.

Z punktu widzenia strategicznego kanał taki dawałby możność szybkiego przerzucenia floty z jednego morza do drugiego. Następnie stworzyłby swego rodzaju schron dla statków wojennych, gdyż na całej długości kanału zbudowanoby szereg mocnych hangarów, zabezpieczających śluzy, a jednocześnie służących jako „garaże" dla okrętów.

Jednocześnie z tym projektem coraz więcej zaczyna się mówić o budowie tunelu pod kanałem La Manche, łączącego Anglie z Francją. Idea ta istniała od dawna, bo od 1868 roku, jednak nie miała wielu zwolenników w Anglii ze względów na bezpieczeństwo. Jednak to bezpieczeństwo stało się iluzorycznym już w 1906 roku, kiedy to Bleriot przeleciał po raz pierwszy kanał na swym słabiutkim samolocie. Wszelkie więc zastrzeżenia natury militarnej straciły swą wartość.

W roku 1929 premier Baldwin oświadczył się za budową kanału i zdawało się, że sprawa zostanie pomyślnie przesądzona. Tymczasem miejsce Baldwina zajął Mac Donald i budowa została zaniechana. Jak wielu jednak ten projekt miał zwolenników, wskazuje głosowanie: 172 głosy za projektem, a 179 przeciw. Siedem głosów zadecydowało.

Dzisiaj sprawa ta staje się znowu aktualną, tym bardziej, że **sfery wojskowe angielskie są jej raczej przychylne.** W razie wojny tunel stanowić będzie znacznie bezpieczniejszą i szybszą drogę do przesyłania wojska i materiału wojennego, niż kanał. A przerwanie tej komunikacji przez Anglie nie jest trudniejsze od wysadzenia w powietrze mostu.

Przedwstępne badania geologiczne wykazały, że na dnie kanału znajduje się gruba warstwa kredy na całej długości, stanowiąca doskonałe warunki do budowy. Projekt zresztą przewiduje, że najpierw będzie przeprowadzony kanał próbny o średnicy około 4 mtr. i jeżeli ten okaże się technicznie wystarczający, zostanie odpowiednio poszerzony, aby pomieścić linie kolejowe i tor dla ruchu samochodowego.

Długość tunelu wynosiłaby 53 klm., z czego pod morzem byłoby 33 klm. Nie jest to nic nadzwyczajnego, jeżeli się pamięta, że długość tunelu Simplońskiego, przebitego przez Alpy, wynosi 19.7 klm., a Saint-Gothard — 15 klm. Tunel rozpoczynałby się na 20 klm. przed Calais, skąd powolnym spadkiem prowadziłby do poziomu znajdującego się na 105 mtr. pod poziomem morza, wracając na powierzchnię terytorium angielskiego mniej więcej po tej samej pochyłni.

Budowa tego tunelu, podług ostatnich obliczeń, kosztowałaby 4 miliardy franków i trwałaby około 5 lat. Oczywiście w razie powzięcia decyzji budowy tunelu, kapitały na ten cel znajda się odrazu, gdyż niewątpliwie będzie to bardzo lukratywne przedsiębiorstwo, stanowiące rodzaj monopolu. Powtórzy się zapewne historia Kanału Suezkiego i podobnie, jak tam, rząd angielski zachowa dla siebie większość, jeżeli nie zechce przeprowadzić budowy i eksploatować tunelu na własny rachunek.

T. M. S.

Lustracja objektów kolejowych przez p. starostę

w związku z prowadzoną akcją porządkową

W związku z prowadzoną obecnie akcją porządkową w dniu wczorajszym Starosta Grodzki dr. Mostowski w towarzystwie p. Kuźmińskiego dokonał lustracji objektów kolejowych położonych w obrębie m. Łodzi. W komisji lustracyjnej wzięli ponadto udział Komendant Grodzki P.P. Insp. Elsesser Niedzielski, oraz naczelnik wydziału drogowego. P. K. P. inż. Gąsiorowski.

Komisja lustracyjna drezyną udała się z dworca Łódź Fabr. w objazd, badając na szlaku przejazdu stan przejazdów kolejowych, parkanów, budek dróżniczych, domów mieszkalnych kolejowych, budynków kolejowych i td. Komisja kolejno zwiedziła dworzec Fabr. Widzew, Chojny, Karolew i Łódź Kal.

Zwrócono uwage na parkany okalające tereny kolejowe, wśród których nie brak starych zniszczonych, częściowo wzniesionych ze starych podkładów kolejowych.

Naogół stwierdzono niezły stan objektów kolejowych, odnośnie zaś spostrzeżonych braków wydano zarządzenia zmierzające od ich usunięcia.

W kwestii urządzenia parkanów uruchomiona została betoniarnia kolejowa, pracująca na 2 — 3 zmiany, buduje się parkany przewiewne a jednak, masywne przy zastosowaniu t. zw. „Wibra cementu".

Komisja zakończyła swą lustrację o godzine 13.30 stwierdzając w pełni dobra wolę władz kolejowych, które w śpiesznym tempie naprawiają stwierdzone niedokładności i braki.

Na froncie robotniczym

W dniu wczorajszym inspektorat pracy przeprowadził lustrację wszystkich większych zakładów przemysłowych włókienniczych na terenie Łodzi. Lustrowali fabryki dwaj inspektorzy pracy w towarzystwie dwóch asystentów inspekcji.

Lustracja miała na celu stwierdzenie stanu bezpieczeństwa pracy. Inspektorzy wydali w tej sprawie szereg doraźnych zarządzeń.

* * *

Związki zawodowe włókniarzy złożyły na piśmie w inspektoracie pracy swe żądania, dotyczące nowego układu zbiorowego. Żądania te przesłane zostały do wiadomości organizacyj przemysłowych. W najbliższych dniach we wszystkich związkach przemysłowych odbędą się posiedzenia zarządów, na których ustalone będzie stanowisko przemysłu przed ponowną wspólną konferencją, która jak już donosiliśmy, odbędzie się 20-go b. m.

* * *

Jak wiadomo, zrzeszenie przemysłu gastronomicznego wypowiedziało układ zbiorowy zawarty ze związkiem kelnerów i kuchmistrzów. Układ ten wygasa w dniu 18 b. m. Ponieważ rozpoczęły się już pertraktacje o nowy układ, pracownicy zwrócili się do zrzeszenia przemysłu gastronomicznego o honorowanie starego układu do czasu podpisania nowego (i)

LISTY OFIAR CZERWONEGO KRZYŻA.

Oddział Łódzki Polskiego Czerwonego Krzyża zwraca się z gorącym apelem do wszystkich mieszkańców miasta o poparcie akcji zbierania ofiar na specjalne listy rozesłane do każdego domu.

Ofiary z list przyjmowane są w biurze Oddziału Łódzkiego P.C.K., ul. Piotrkowska Nr 236, II p. codziennie w godz. od 9-ej do 14-ej.

Pomoc dla dzieci trwa cały rok

Jedziemy nad morze

Orłowo, Jastrzębia Góra i Hel zapełniają się kuracjuszami

(Korespondencja własna z Gdyni)

Cudną pogodą wita tegoroczny sezon nadmorski wybrzeże polskie. Czeka i wabi. A mimo, że przecie do pełni sezonu jeszcze daleko, to jednak już gości i turystów pełno. Przybywa z każdym dniem coraz więcej.

Pomorzanie i Kaszubi przygotowali w bieżącym roku szereg niespodzianek jak naprzykład doprowadzili światło elektryczne do szeregu osiedli nadbrzeżnych i na półwyspie, przy czym taki ważny ośrodek wypoczynkowy dla letników jak Kuźnica też już w bieżącym roku pozyskuje oświetlenie elektyrczne Dalej rozszerzono znacznie połączenia komunikacyjne pomiędzy poszczególnymi miejscowościami letniskowymi i wypoczynkowymi.

Znacznie także rozszerzono komunikację na morzu, gdy chodzi o połączenia między półwyspem Hel a Gdynią, Orłowem i Jastarnią, uruchomione być mają specjalne statki spacerowe, które będą kursować w różnych kierunkach wycieczkowych.

W samej Gdyni ożywienie wprost niesamowite. Do portu płyną raz po raz nowe wielkie okręty handlowe. Do portu przybywają statki takie, których prawie że dotychczas się nie oglądało. Życie w Gdyni znajduje się teraz wpełni najwyższego rozwoju.

Nastroje znakomite.

Wiele komentarzy wywołuja tu nadchodzące stale wiadomości o próbach przeciwstawienia się gdańszczan propagandzie hitlerowskiej, której m. in. przewodzi znany renegat Zarske (podobno Czech) redaktor hitlerowskiej „Danziger Vorposten": **Gdynia wie, że w wielu kościołach gdańskich odprawiane są nabożeństwa na intencję utrzymania status quo przynajmniej w Gdańsku, względnie na intencję przyłączenia wolnego miasta do Polski.**

Gdynia dalej rozbudowuje się.

W roku bieżącym zapełnią się lokatorami 47 nowowzniesionych kamienic przynajmniej pięcio-piętrowych, a nie brak wśród nich i siedmio-piętrowych drapaczy chmur. Skwiercz zamierza właśnie w roku bieżącym realizować swój dawny projekt budowy centralnego reprezentacyjnego hotelu gdyńskiego w centrum miasta.

Ruch na odcinku Orłowa do samego półwyspu — olbrzymi. Zapełnia się szybko okolica Jastrzębiej Góry i Karwi. Zapełnia się także nienajgorzej Orłowo, ta prawdziwa perełka naszego wybrzeża.

Na półwyspie rosną zastępy letników. Kaszubi doszli do przekonania, że lepiej pozyskać „letnika" na kilka sezonów, niż złupić im skórę i dlatego można wynająć tanio mieszkanie.

Powiększona znakomicie przy usprawnionej komunikacji liczba autobusów miejskiego towarzystwa komunikacyjnego w Gdyni codziennie rozwozi tysiące turystów i letników do poszczególnych ośrodków zdrowia, jakimi nas wita polskie morze.

W Jastarni i na Jastrzębiej Górze najludniej. Jak zwykle zresztą.

Brzmią już na dancingach melodie argentyńskich tang, zapełniają się sale taneczne w godzinach popołudniowych i ludziska po całodziennych wycieczkach po morzu i po dalekich a tyle wspaniałych wertepach wybrzeża chętnie spędzają w coraz bardziej europeizujących się przybytkach Terpsychory czas.

Słowem, sezon morski zaczyna się w Gdyni i na wybrzeżu w całej pełni. Nietylko poszczególne osoby, ale całe organizacje i instytucje biorą udział w tym okupowaniu wybrzeża. Specjalnie oczekuje morze polskie kilka wycieczek łódzkich, zapowiedzianych na lipiec i sierpień br jak również wycieczek szkolnych z Łodzi, urządzanych coroku przez radcę Przedpełskiego z Wydziału Opieki Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi.

W roku ubiegłym wzięło w tych wycieczkach udział ponad 8 tysięcy dzieci, w roku bieżącym weźmie udział także około 10 tysięcy dziatwy. Wycieczki będą trzydniowe.

Masowe wyjazdy turystów i letników, kuracjuszów i entuzjastów polskiego morza na ziemie nadbrzeżne, na nasz historyczny Bałtyk, dają wspaniałe świadectwo **nierozerwalnego związku całej naszej Ojczyzny z Pomorzem i Bałtykiem, każdy entuziasta morza, każdy letnik i turysta nadmorski spełnia zatem obok swej przyjemności także wielką rolę propagandową.**

Zatem wszyscy tak jak co roku nad Bałtyk, na dalekie przejażdżki morskie, na sport morski, na okręty żeglugi przybrzeżnej, do uzdrowisk nadmorskich.

JAN WOJTYŃSKI

Najazd szturmowców na Gdańsk

„Zurück zum Reich"—woła ludność Gdańska do nieproszonych przybyszów.—„Führerzy" robią sobie reklamę

Propaganda hitlerowska zawiodła

Słabym echem odbiła się wizyta szefa sztabu szturmówek, Lutze w Gdańsku.

Jak każda z ostatnich masówek niemieckich na obcym terenie, tak i ta również, poza blichtrem nudnej propagandy — nie zawierała nic istotnego. **Każdy mieszkaniec Gdańska przechodził obok, wzruszał ramionami i patrzył z niesmakiem na tych kilkuset ludzi — przybyszów z głębi Rzeszy, którzy starają się ze wszelką cenę nadać Gdańskowi ton i charakter ziemi germańskiej.** — Szczupłe to grono dobrze płatnych agentów i speców od propagandy hitlerowskiej nie zdoła jednak nigdy na obcym sobie terenie, narzucić swój pogląd czy sposób myślenia.

Na przyjazd Lutzego, agenci niemieccy z Forsterem na czele, kosztem olbrzymich sum wystawili setkę czerwonych kolumn, ze złocistymi swastykami połączonych zielenią girland, otoczonych pasmami złota, (a jakże!) Podstawy kolumn otoczono grubym, pięcio centymetrowej średnicy, sznurem.

— **„Patrzcie — szepce Gdańszczanin — ukręcili już powróz, byśmy nim mogli przepędzić agentów, skąd przyszli: „zurück zum Reich!".**

— Niech pan spojrzy — mówi mój towarzysz — nasz Zygmunt błyszczy w świetle słonecznym na wieży ratusza gdańskiego i śmieje się. Widocznie musiał dojrzeć ze swej siedziby, pocących się młodych szturmowców S.A. z Prus Wschodnich, którzy nie wiedzą co zrobić z karabinem, który kazano im nosić.

Rzeczywiście, dziwny widok sprawia ta „gwardia" uzbrojonych hitlerowców. Przekrzywiona czapka, czerwona twarz błyszcząca potem, przygarbiona postawa pod osuwającym się niesfornie karabinem — wywołują wesołość.

Ludność Gdańska ma sporą dozę humoru. Lubi się pośmiać. Ulica Długa i Długi Rynek zalane są potokami światła i czerwonych chorągwi. Gdańszczan to nie dziwi. **Agenci swoje — a Gdańsk swoje.**

— Właściwie te masówki — mówi mi siedzący obok starszawy pan — są urządzane dla kilku osób. Niech pan posłucha tych wszystkich „führerów". — Mówią do siebie i o sobie. Robią sobie reklamę. Tak jest obecnie w całej Rzeszy, tak w Kłajpedzie, Pradze, Wiedniu czy w Gdańsku.

Ci wszyscy umundurowani hitlerowcy spodziewają się czegoś. Poprostu chcą zrobić karierę a do tego potrzebna jest odpowiednia reklama. Do najbardziej pospolitych sposobów należą wizyty.

I tak od początku władzy Hitlera po dzień dzisiejszy odbywają się wielkie bale, mityngi, zebrania festyny, rauty, defilady i parady. **I za to wszystko ludzie muszą płacić.**

Hitler przyjmuje, Goering przyjmuje, Goebels przyjmuje, Greiser, Himmler Forster, Henlein polują, przyjmują, wizytują. Młodszy przyjmuje starszego, ten swego zwierzchnika, inny przyjaciela, jeszcze inny przypomniał sobie o kuzynie i tak dalej...

Młodym to się podoba, bo to i mundur ładny, i w szeregu, i wolność w miłosnych eskapadach, brak hamulców moralnych, a przytym można się pośmiać z księdza czy uczonego, którzy bajali o jakichś cnotach....

Starzy milczą bo.. „trzeba żyć".

Ostatnia masówka była jedną z wielu, ściśle według szablonu. Był zatym przyjeżdżający (Lutze) i witający (Forster), była parada, dekoracja, głośne okrzyki i słowa o Hitlerze:

„....i gdy wkrótce, zobaczy pan się z führerem, „proszę pozdrowić go i zameldować mu, że Gdańsk (czyt.: kilkuset agentów niemieckich z Rzeszy) oczekuje jego rozkazu". — zakończył swe przemówienie Forster, witając Lutzego.

A ten jemu odpowiedział:

„— Mój drogi gauleiterze i kolego Forster. Dziękuję Ci...".

Zwracają się jedynie do siebie, o innych się nie martwią, robią sobie reklamę. Ażeby tych kilka słów powiedzieć, trzeba było urządzić masówkę.— Tło w tym wypadku jest niezbędne.

„W Niemczech, pod kierownictwem Adolfa Hitlera pracujemy dla pokoju". Ten stary, utarty zwrot trzeba było stanowczo i dobitnie wypowiedzieć. Inaczej Gdańszczanie gotowi sobie przypomnieć Wiedeń, Pragę, Kłajpedę...

Potym nastąpiło jeszcze kilka słów o Gdańsku, o niemczyźnie i znów stały zwrot: „Gdańsk jest i zostanie niemiecki".

Naprzeciw wejścia do kościoła Chrystusa Króla w Gdańsku, hitlerowcy umieścili na murze olbrzymi napis: „Dantzig ist und muss deutsch bleiben". **Mur jest cierpliwy, farba również, więc napis przetrwał dwa tygodnie. Wreszcie miał już dosyć i rozpadł się wraz z napisem ku uciesze mieszkańców. Naprawdę. Mur się zawalił.**

Jak zwykle w takich wypadkach, wizytujący i witający wysłali telegram do tego, od którego zależy ich dalsza kariera.

Rezultat: **szturmowcy niemieccy z Prus Wschodnich wyjechali z paczkami polskiego masła, Lutze i Forster mają po jednym krzyżyku więcej u Hitlera, Gdańszczanie się uśmieli, dekoracje usunięto a... Zygmunt nadal stoi na wieży ratusza i głosi „wszem wobec i każdemu z osobna", że Gdańsk był, jest i pozostanie polskim.**

Bogumił Dryżał.

Prawda o „dobrobycie" w III Rzeszy

10 milionów ludzi pobiera zasiłki

Jeszcze stosunkowo niedawno, ludzie chcący uchodzić za poważnych ekonomistów twierdzili, że hitleryzm, rozpętawszy wielkie koło nakręcenia koniunktury, podniósł dobrobyt szerokich mas pracujących.

Podniósł — znaczyło tyle, co poprawił dochody i zarobki. Drugim argumentem było to, że bezrobocie znikło w Niemczech zupełnie.

Co za triumf nad „zgniłą" gospodarką państw demokratycznych! Istny cud!

A teraz zobaczymy, jak ten „cud" wygląda w rzeczywistości.

Centralny organ duńskiej partii socjalistycznej „Socialdemokraten" zebrał interesujący materiał o sytuacji społeczno - politycznej w Trzeciej Rzeszy. Jeden tylko odcinek rzeczywistości niemieckiej, a mianowicie głośno reklamowana „Pomoc Zimowa", ujawnia nam rzeczywisty stan zarobków w Niemczech

Według niemieckich danych urzędowych w r. 1938, kiedy nie było tam żadnego bezrobocia, korzystało z zapomóg pomocy zimowej — ściśle 13,4 proc. ludności Niemiec, czyli blisko 10 milionów ludzi! Należy przy tym pamiętać, że uprawnieni do pobierania zasiłków są jedynie ci, których zarobek miesięczny nie przekracza 42 marek. Małżeństwa, ubiegające się o zasiłki mogą je otrzymać tylko wtedy, kiedy ich wspólny zarobek nie przekracza 53 marek miesięcznie.

Skoro więc 10 milionów ludzi otrzymuje zasiłki od instytucji filantropijnych, daje to przy braku bezrobocia obraz wierny stanu zarobków w Niemczech, chwalących się szeroko rozwiązaniem kwestii socjalnej.

O tym, jak się trzyma 10 milionów ludzi odżywia przy panującym w Trzeciej Rzeszy braku środków żywności, których niekiedy nawet za drogie pieniądze nie można otrzymać — domyśli się każdy.

Hitler złożył datek na ...FON

W jednym z ostatnich numerów amerykańsko-polskiego „Dziennika Związkowego", ukazała się lista ofiar na F. O. N., zebranych przez 5-letniego Zenona Turczyńskiego z Chicago. Na wspomnianej liście znajdujemy następującą sensacyjną pozycję:

Adolf Hitler — centów 25.

Wiadomość powyższą opatruje „Dziennik" komentarzem, z którego dowiadujemy się, że chicagowski Hitler, zamieszkały w dzielnicy Cicero 3, „jest również malarzem i tapeciarzem".

Tak czy nie!

Shitleryzowane organizacje niemieckie

muszą wyraźnie zadeklarować, czy uznają Gdańsk za przestrzeń życiową Polski

Organ lojalnych Niemców w Polsce, „Der Deutsche Wegweiser" wystąpił z nowym artykułem, zawierającym jasno sformułowane pytania pod adresem organizacyj hitlerowskich oraz ich organów prasowych w Polsce, **czy gotowe są wypowiedzieć się niedwuznacznie na temat iż Gdańsk jest niezbędną przestrzenią życiową dla Polski.**

W artykule tym, zatytułowanym: „Tak albo nie" czytamy:

„Na pytanie, czy Gdańsk bez zastrzeżeń należy do polskiej przestrzeni życiowej, padły już zdecydowane odpowiedzi nie tylko od rdzennych Polaków, ale również od odłamu Niemców w Polsce (zgrupowanego wokoło Zjednoczenia Niemców i Chrześcijańsko - Społecznej Niemieckiej Partii Ludowej), od Żydów, Ukraińców i Białorusinów. **Nie udzielili tylko odpowiedzi twierdzącej członkowie partyj narodowo-socjalistycznych.**

Zwrócić należy uwagę, że w posiadaniu niemieckim w Polsce znajduje się wiele fabryk, **a ci przemysłowcy niemieccy nie dali twierdzącej odpowiedzi na to pytanie.** Wydaje się więc, że są oni pod wpływem prądów narodowo-socjalistycznych. Tym pragnęlibyśmy wskazać, że posiadanie ujścia Wisły ma olbrzymie znaczenie dla całego przemysłu eksportowego w Polsce i już **to chociażby powinno było być dostatecznym powodem by niemieccy przemysłowcy życzyli sobie utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy w Gdańsku.**

Tymczasem organizacje narodowo-socjalistyczne i ich organy prasowe usiłują sprawę tę przemilczeć. **Nie chcą wypowiedzieć się wyraźnie, a to z tego względu, że nie stoją one na gruncie państwowości polskiej, lecz nastawione są na sztucznie stworzony sposób myślenia Trzeciej Rzeszy.** Tym organizacjom nie chodzi bynajmniej o zabezpieczenie interesów przemysłu polskiego, mimo tak znacznego udziału Niemców w tym przemyśle, **lecz o to, by ludność niemiecka w Polsce była utrzymywana w nieświadomości istotnego stanu rzeczy i by przy pomocy fałszywego przedstawiania faktów, wyrobić w niej błędny obraz interesów niemczyzny w Polsce.** Ale taktyka milczenia i zatajania prawdy, wroga dla państwa robota, muszą się skończyć.

Zwracamy się więc do wszystkich organów prasowych narodowo-socjalistycznych w Polsce, nie wyliczając ich poszczególnie, z zapytaniem:

Czy jesteście gotowe stwierdzić i opublikować w dostępnej dla wszystkich formie, że posiadanie Gdańska jest koniecznością dla Polski, że Gdańsk należy do bezspornej przestrzeni życiowej Rzeczypospolitej Polskiej?

Ale bez wykręcania się, bez ogródek dajcie jasną odpowiedź: Tak albo nie?".

Lindbergh o polskim lotnictwie

Płk. Lindbergh udzielił wywiadu współpracownikowi brazylijskiej agencji prasowej, w którym scharakteryzował siły lotnicze państw europejskich. O lotnictwie polskim wyrażał się w samych superlatywach:

„Polskie samoloty bombowe są najlepsze nie tylko w Europie, ale na całym świecie" — powiedział znakomity lotnik.

Nie powinien i nie może minąć rok, w którym Polska nie znalazłaby środków na powiększenie swej floty — wojennej i handlowej

(Eugeniusz Kwiatkowski)

Zderzenie tramwaju z samochodem ciężarowym

Samochód firmy Leonard Kurczewski z Turku, załadowany po brzegi nierogacizną, zderzył się na ul. Gdańskiej, przed domem nr 72 z tramwajem, zdążającym w przeciwległym kierunku.

Tramwaj jak i samochód ciężarowy został dotkliwie uszkodzony.

Na szczęście nikt z pasażerów tramwaju ani obsługi samochodu nie doznał szwanku podczas fatalnego wypadku.

Władze wdrożyły dochodzenie. Jak ustalono, winnym wypadku był kierowca samochodu, który jechał z nadmierną szybkością i nie baczył na sygnały ostrzegawcze. (gr)

Wybuch kotła
Palacz ciężko poparzony

Wczoraj około godziny 2 po południu nastąpił wybuch kotła kowalskiego w fabryce firmy Silberstein przy ulicy Wigury 21.

Wskutek wypadku odniósł straszliwe poparzenia całego ciała 30-letni Jan Rogoziński, palacz fabryki, zam. przy ul. Edwarda 24.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia PCK przewiózł palacza w stanie bardzo groźnym do szpitala Ubezpieczalni społecznej.

Władze wdrożyły dochodzenie w kierunku ustalenia przyczyny fatalnego wypadku. Pożar po kilku minutach ugasili sami robotnicy. (gr)

Ofiary na FON

Miejski Komitet Funduszu Obrony Narodowej w Łodzi informuje, że nadal złożyły dary na F. O. N. następujące osoby:

Honorata Sołowiejczyk — obrączkę złotą, broszkę złotą, wisiorek ze srebrnym łańcuszkiem; Jan Skowron — 5 marek niemieckich srebrnych i 1,87 kg. mosiądzu; Lucjan Domagała — 8 sztuk srebrnych monet; Adolf Beker — 6 monet srebrnych; Cecylja Wasserman — 6 kolczyków, obrączkę złotą, pierścionek złoty, stalówkę złotą i koronę na ząb, 6 monet srebrnych oraz 1.42 kg miedzi; Maurycy Żarkowski — 8,5 kg. miedzi; Koło b. wychowanek szkoły średniej p. Julii Zbijewskiej — zł. 15 i 1 papierośnicę srebrną wagi 15,5 dkg.; Moszek Rozengarten — 1 srebrny zegarek, dewizkę srebrną; Karczewski Stanisław — 21 srebrnych monet, 4 monety niklowe; Aleksander Borowicz — 11 monet srebrnych.

* * *

W dniu 13 czerwca r. b. złożyli ofiary na Fundusz Obrony Narodowej na ręce pana wojewody Józewskiego: 1) Pracownicy umysłowi i fizyczni firmy „Bennich" w Łodzi, Łąkowa Nr. 11 — jednodniowy zarobek w wysokości zł. 826,42; 2) Firma „Bennich", Łąkowa Nr. 11 — zł. 981,42; 3) P. Anna Jerozolimska, Łąkowa Nr. 11 — 271 monet srebrnych rosyjskich.

W dniu 14 b. m. złożono w papierach wartościowych: 1) Mała Zylberstein, Piotrkowska Nr. 271; 2) Wróbel Józef, Napiórkowskiego Nr. 189b; 3) Gotkowska Anna, Piekarska Nr. 7; 4) Firma B-cia Ginsberg i Grodzki, Składowa 13; 5) Zarząd gminy w Chąsznie; 6) Uczniowie Szkoły Pryw. relig. "Jesoda Hatora" Nr. 3; 7) Groner Jakub, Śródmiejska 17; 8) Malinicki, Lipowa 64, 9) Stamirowski Zygmunt przod. Kom. Wojew.

W przedmiotach wartościowych: 1) Małż. Zylberstein, Piotrkowska Nr. 271; 2) Szkolne Koło LOPP przy Publicznej Szk. Powsz. Nr. 3; 3) Polski Monopol Tytoniowy w Łodzi; 4) Howko Halina, Kilińskiego 153; 5) Lilkierowa Gisia, Kołłątaja; 6) Uczniowie Męsk. Gimn. P. O. W., Śródmiejska 5; 7) Gorzada Bronisław, Bankowa 16; 8) Futerko Mendel i Adela, Zawadzka Nr. 21; 9) Uczenice Szkoły Powsz. Nr. 20 w Łodzi; 10) Szkoła Powsz. Nr. 30 w Łodzi; 11) Pędziwiatr Feliks, Przędzalniana 26; 12) Gimn. Męskie P.O.W. w Łodzi; 13) Kraków Sala-Jenta, Zgierska Nr. 18; 14) Zimińska Stanisława, Inżynierska Nr. 1; 15) Łuchniak Franciszek, ul. Srebrzyńska 87; 16) Gebert Abram, Al. I-go Maja 48; 17) Simonowa Maria, Piotrkowska 112; 18) Pank Szloma-Lejbuś, Drewnowska 33; 19) Szkoła Powsz. Nr. 43 w Łodzi.

W gotówce: Polski Monopol Tytoniowy w Łodzi; 2) Połącz. Organiz. przy wytwórni Polsk. Monop. Tyton w Łodzi zł. 1.000; 3) Lilkierowa Gisia, Kołłątaja Nr. 4 zł. 5; 4) Firma I. Krakowski, Zgierska 73 zł. 100; 5) Lanoman Moszek i Estera Fajda, Kilińskiego 13 — zł. 7; 6) Dzieci Domu Nr. 3 przy ul. Grabowej, dochód z przedstawienia podw. — zł. 15.50.

Wyjaśnienie

Proszeni jesteśmy o sprostowanie wiadomości, podanej w wczorajszym numerze w rubryce wypadków p. t. Nasz reporter zanotował...

Mateusz Cała oświadczył, iż żona jego 32-letnia Marianna, zam. przy ulicy Odyńca 13 nie została przez nikogo pobita, lecz sama wstała w nocy z łóżka i w drodze do kołyski dziecka potknęła się i uderzyła twarzą o maszynę do szycia. Rannej udzielił pomocy lekarz pogotowia P. C. K.

P. wojewoda Józewski na inspekcji
powiatu piotrkowskiego

W środę, 14 czerwca Pan Wojewoda Łódzki, Henryk Józewski udał się do Piotrkowa, celem bezpośredniego zetknięcia się z życiem tego powiatu. Powitany przez starostę Rosickiego, Pan Wojewoda odbył z nim dłuższą konferencję w sprawach gospodarczych i rozładowania bezrobocia.

Pan Wojewoda Józewski w towarzystwie starosty Rosickiego, zwiedził szereg osiedli, lustrując biura zarządów miejskich i gminnych i odbywając konferencje z przedstawicielami miejscowej ludności.

W gminie Woźniki Pan Wojewoda po lustracji biur Urzędu Gminnego zwiedził dom ludowy i remizę strażacką, interesował się również budową drogi gminnej, podobnie we wsi Mzurki, zwiedził dom ludowy, zlustrował tamt. posterunek P. P. oraz budowę drogi powiatowej Mzurki—Kącik

Z kolei Pan Wojewoda udał się do Bełchatowa, tutaj, informowany przez miejscowego burmistrza, zlustrował biura Zarządu Miejskiego, interesując się specjalnie biblioteką publiczną, następnie zwiedził nową rzeźnię, szkołę powszechną, okręgową mleczarnię spółdzielczą oraz fabrykę włókienniczą B-ci Freitag, a pozatem roboty miejskie przy regulacji rzeki Rakówki

Z Bełchatowa Pan Wojewoda udał się do gmin Grocholice i Wadlew, gdzie zlustrował biura zarządów gminnych, zwiedził domy ludowe i remizy strażackie, przy czym w gminie Wadlew interesował się szczególnie będącym w budowie powiatowym ośrodkiem zdrowia i nową szkołą powszechną.

We wszystkich osiedlach wiejskich Pan Wojewoda Józewski zetknął się bezpośrednio z przedstawicielami miejscowej ludności i przodownikami pracy społecznej wsi, którzy informowali Pana Wojewodę o potrzebach i aktualnych bolączkach wsi ziemi piotrkowskiej.

Niezwykły podstęp złodzieja
Wprowadził władze w błąd, podając imię brata

W nocy z 19 na 20 stycznia ub. roku policja zatrzymała na gorącym uczynku kradzieży w Radogoszczu jakiegoś osobnika, który podał się za Eli Wilenberga. Przeprowadzone badania wykazały, że Wilenberg nie był dotąd karany, wobec czego zwolniono go z aresztu, pozostawiając pod nadzorem policyjnym, a następnie, po kilku miesiącach sąd grodzki w Łodzi skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Po uprawomocnieniu się wyroku policja otrzymała nakaz aresztowania Willenberga i osadzenia go w więzieniu. Wówczas okazało się, że Eli Willenberg nie brał udziału w kradzieży, lecz **jego brat, Edward, wielokrotnie karany złodziej recydywista, który posługiwał się skradzionym dokumentem brata.**

Jak się okazało, Edward Wilenberg z rozmysłem wprowadził władze w błąd, ponieważ wiedział, że jako karany kilkakrotnie otrzyma poważniejszą karę.

Po ujawnieniu tych faktów sąd okręgowy w Łodzi na posiedzeniu niejawnym uchylił wyrok na Eli Wilenberga, a równocześnie zarzadził odszukanie faktycznego sprawcy kradzieży Edwarda i osadzenia go w areszcie. (t)

Zniewolił swą córkę
Zwyrodniały ojciec skazany na 2 lata więzienia

Wczoraj toczyła się w sądzie okręgowym w Łodzi przy drzwiach zamkniętych sprawa 49-letniego Ludwika Króla, z zawodu szewca, zamieszkałego przy ul. Drewnowskiej 55, oskarżonego o zgwałcenie swej 19-letniej córki Genowefy. Potworność czynu powiększa jeszcze fakt, że córka Króla jest umysłowo chora i nie zdawała sobie zupełnie sprawy z całego zajścia.

Król ożenił się przed 25 laty z wdową. Pożycie ich nie było szczęśliwe — Król często zaniedbywał dom, nawiązywał stosunki z obcymi kobietami, zdradzał żonę.

W marcu br. żona Króla stwierdziła, że córka jej, umysłowo chora jest w ciąży. Wkrótce wyszło na jaw, że padła ona ofiarą zwyrodniałych instynktów własnego ojca. Okazało się również, że **Król usiłował zniewolić także młodszą córkę, 15-letnią Sabinę, lecz ta stawiała mu opór.**

Sąd skazał zwyrodniałego ojca na 2 lata więzienia, podając w motywach, że zastosował niski wymiar kary ze względu na niski poziom umysłowy oskarżonego. (it)

Nasz reporter zanotował:

16-letnia Marianna Klimczakówna, zamieszkała przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 120 zażyła w celu samobójczym luminalu. Pogotowie P.C.K. przewiozło ją w stanie groźnym do szpitala w Radogoszczu. Przyczyny rozpaczliwego kroku młodej dziewczyny na razie nie ustalono.

* * *

45-letni Zygmunt Kłoda (Lekarska Nr. 23), w czasie rąbania drzewa, przez nieostrożność uderzył siekierą w rękę, odnosząc odcięcie trzech palców. Rannego przewieziono do szpitala.

* * *

Na ulicy Wólczańskiej padł na bruk uliczny 21-letni Karol Turbiński, zam. przy ulicy Wysockiego Nr. 13. Turbińskiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Św. Antoniego. Przyczyny wypadku na razie nie ustalono.

* * *

Na podwórzu domu przy ulicy Malinowej 33 uległa wypadkowi 52-letnia Irena Gelman, lokatorka tego domu. Poszkodowana odniosła złamanie podudzia i obrażenia głowy.

* * *

Na ulicy Wysokiej znaleziono przed domem Nr. 33 dziecko w wieku 2-ch lat, porzucone przez matkę. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego.

* * *

Szofer Stanisław Aleksandrowicz (Sokola 4) doniósł policji, że padł ofiarą szalbierstwa. Przywiózł on mianowicie z Rydzyn do Łodzi pasażera Włodzimierza Trautmana (Piękna 4), który nie zapłacił mu należności w kwocie zł. 18.40 i zbiegł. Władze wdrożyły w tej sprawie dochodzenie.

* * *

Do sklepu rzeźniczego Franciszka Wąsiewicza przy ulicy Pięknej Nr. 41 włamali się złodzieje, którzy wynieśli z lokalu wędliny i gotówką 50 złotych, po czym zbiegli. Policja wdrożyła za włamywaczami poszukiwania

— Z mieszkania Kazimierza Stępnia (Murarska 45) skradziono garderobę i bieliznę, wartości 250 złotych.

— Z mieszkania Edmunda Wicke (Łąkowa Nr. 10) nieujęci dotąd sprawcy skradli biżuterję, wartości 860 złotych.

* * *

W lokalu 10-go komisariatu P. P. złożono 10 dykt klejonych, pozostawionych na chodniku ulicy Piotrkowskiej przez nieznanego osobnika. Prawy właściciel może zgłosić się po odbiór zguby w godzinach urzędowych.

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

W piątek, dnia 16 czerwca br w świetlicy Towarzystwa o godz. 20-ej p. inż. Ciszek wygłosi odczyt „O chałupnictwie".

W niedzielę, dnia 18 czerwca odbędzie się wycieczka autobusowa na trasie Łódź — Dobra — Bielawy — Chruślin — Sobota — Piątek — Gieczno — Łódź. W programie wycieczki zwiedzenie: w Dobrej, upamiętnionej walkami powstańczymi, pomnika powstańców z 1863 r., w Bielawach — Kościoła z 15-go wieku, w Chruślinie i Sobocie — gotyckich kościołów z 16-go wieku o charakterystycznej renesansowej dekoracji w przyczółkach i konstrukcji sygnaturek, w Piątku i Gecznie — zabytków architektury świeckiej i kościelnej, poza tym na trasie krajobraz polodowcowy (pradolina Wisły). Wyjazd rano, powrót wieczorem.

Koszt przejazdu dla członków zł 5, dla gości zł 5.50.

Zapisy na wycieczki przyjmuje sekretariat Towarzystwa (Al. Kościuszki 17) w piątek, dn. 16 czerwca w godzinach od 18—20-tej.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
(Śródmiejska 15).

Dziś, w piątek, wystąpi po raz drugi i ostatni Irena Horecka w interesującej komedii A. Cwojdzińskiego „Człowiek za burtą". Obok Horeckiej biorą udział w ciekawym przedstawieniu tym Eleonora i Wacław Ściborowie.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. (po cenach najniższych) i w sobotę oraz w niedzielę o godzinie 8.30 wiecz. grana z dużym sukcesem sztuka M. Maeterlincka „Burmistrz Stylmondu" w wykonaniu: Winawera, Ludwiżanki, Pietraszkiewicza i reżysera St. Wronckiego.

W niedzielę o godz. 4-ej po poł. wystąpi w Teatrze Miejskim, młoda utalentowana tancerka laureatka międzynrodowego konkursu w Brukseli Danuta Kwapiszewska i pianistka Pola Szmaklerówna. — Ceny najniższe.

TEATR LETNI.
(Piotrkowska 94).

Dziś i codziennie o godz. 8.45 wiecz. — bez względu na pogodę — grana będzie w Teatrze Letnim (Piotrkowska 94) gorąco przyjęta przez prasę i publiczność komedia muzyczna „Domek z kart" w reżyserii Br Dąbrowskiego, a w koncertowym wykonaniu: Biesiadeckiej, Dąbrowskiej, Gosławskiej, Połomskiej, Reńskiej, Łuczaka, Mrozińskiego, Niwińskiego, Nowosielskiego, Zonera i innych.

ZABAWA OGRODOWA.

Dnia 18-go czerwca b. r. w ogrodzie Haeuslera, ul Hipoteczna Nr. 15, Związek Kaniowczyków i Żeligowczyków urządza zabawę ogrodową. Moc niespodzianek — Orkiestra wojskowa. — Bufet obficie zaopatrzony. — Ceny bardzo niskie. Początek o godz. 9-ej. — Całkowity dochód przeznaczony na ścigacz m. Łodzi im. wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.
PIĄTEK, dnia 16-go czerwca 1939 r.

6.56—7.00: Pieśń poranna. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—8.15: „Znaczenie ośrodków zdrowia w Polsce" — pogadanka. 8.15—8.30: Kłopoty i rady: „Pomieszczenie uszczelnione" — dialog w oprac. Zofii Strońskiej. 8.30—11.00: Przerwa. 11.00—11.30: Audycja dla szkół: „Jak „Coto" otrzymał leśne imię" — fragment powieści Marii Rodziewiczówny p. t. „Lato leśnych ludzi" w radiofonizacji Jadwigi Mieczkowskiej. 11.30—11.57: Audycja dla poborowych. 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—13... Utwory skrzypcowe w wyk. Yehudy Menuhina (płyty). 13.40—13.50: Program na jutro. 13.50—14.40: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.40—14.45: Wiadomości giełdowe. 14.45—15.00: „Kajakiem po naszych rzekach i jeziorach" — opowiadanie dla młodzieży — Marty Wańkowiczówny (cz. I). 15.00—15.45: Muzyka popularna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego. 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze.

16.00—16.10: Dziennik popołudniowy.

16.10—16.20: Pogadanka aktualna.

16.20—16.45: Utwory fortepianowe na 4 ręce. — Wykonawcy: Arkadiusz Bukin i Władysław Walentynowicz.

16.45—17.00: Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa).

17.00—17.55: Piosenki naszego żołnierza — reportaż z płyt w opracowaniu E. Adamczyka.

17.55—18.00: Jak spędzić święto? — poradzi Ludwik Szumlewski.

18.00—19.00: Koncert w wyk. Orkiestry Kameralnej „Collegium Musicum" przy Miejskim Konserwatorium w Bydgoszczy pod dyr. Alfonsa Röslera. (Toruń).

19.00—19.20: Książki, do których się wraca: „Nad Niemnem" Elizy Orzeszkowej, w oprac. Jarosława Iwaszkiewicza.

19.20—19.30: Chwila Biura Studiów.

19.30—20.05: „Przy wieczerzy". — Wykonawcy: Kwintet salonowy. Willy Lessig—fortepian.

20.05—20.15: Reportaż z XIII Raidu Międzynar... wygłosi Michał Frank.

20.15—20.25: Rezerwa.

20.25—20.35: Poradnik sportowy dla robotnic... wygłosi Halina Neumanowa.

20.35—20.40: Wiadomości sportowe.

20.40—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00—21.25: Pieśni kompozytorów szwedzkich w wyk. Janiny Hupertowej (z okazji narodowego święta Szwecji).

21.25—21.45: Medytacje: z „Wyznań" Świętego Augustyna.

21.45—23.00: II akt op. „Don Juan" Mozarta (fr.) w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry Teatru Mozartowskiego w Glyndebourne pod dyr Fritza Buscha.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.10—BUDAPESZT I. „Lohengrin" op. Wagnera.

20.15—DEUTSCHLANDSENDER: Symfonia patetyczna Czajkowskiego.

20.15—SAARBRUECKEN: „Bal w operze" — operetka Heubergera.

20.30 PARIS P.T.T.: Koncert symfoniczny, J.Thibaud (skrz.).

20.30—RENNES: Wieczór operetek.

20.40—MONACHIUM: Symfonia IX Beethovena.

21.00—BUDAPESZT II: „Lohengrin" — op. Wagnera, akt III.

23.00—RADIO PARIS: Koncert nocny.

Francja jest silna i gotowa...

Fabryki pracują w dzień i w nocy.—Pogotowie wojenne. Przygotowania do obrony lotniczej

(Korespondencja własna „Republiki")

Paryż, w czerwcu

Bulwary paryskie świecą pustką. — Upalne lato opróżniło ulice. W Paryżu pozostał ten tylko, kogo do tego zmusiły zajęcia zawodowe.

Kiedy wieczorem milionem świateł zabłysną wielkomiejskie latarnie, ludek paryski opuszcza mieszkania i kawiarnie, szukając ochłody w Lasku Bulońskim i na słynnej promenadzie — Polach Elizejskich.

Ludek paryski przechadza się i plotkuje na temat aktualnych zagadnień politycznych. Z ust **przeciętnego Francuza nie schodzi słowo „Hitler", tak jak w okresie Wielkiej Wojny nie schodziło słowo „boche".**

Kto rano wybierze się do dzielnicy robotniczej, do St. Denis ten zobaczy tłumy robotników, spieszących do fabryk. Osławione słowo „chomeur" — bezrobotny, słowo, które przez wiele lat było hasłem wszelkich przemówień na wiecach robotniczych zniknęło, jakby w jednej chwili zostało usunięte ze słownika.

Dziś robotnik francuski nie zna bezrobocia. Pracuje z największą energią, tymbardziej, że doskonale zdaje sobie sprawę z tego, iż pracuje dla swej Ojczyzny. **W okręgach północnych i wschodnich, w kopalniach węgla, w hutach żelaznych,** w potężnych zakładach Schneider-Creusot, praca wre w całej pełni.

W zakładach lotniczych w Villacoublay, we wszystkich fabrykach sprzętu lotniczego w całej Francji, praca odbywa się na trzy zmiany. Potężna stocznia w Saint-Naziers dyszy dziesiątkami tysięcy koni parowych, zamkniętych w mocarnych żórawiach.

Francja pracuje w dzień i w nocy, pracuje bez chwili wytchnienia.

„La defense nationale" — obrona narodowa, oto slogan dnia!

Przemysł prywatny w genialny sposób przedstawiony na przemysł obronny, napawa Francję dumą.

Na wielkich magistralach kolejowych o znaczeniu międzynarodowym panuje spokój. Cudzoziemiec, przemierzający Francję w wagonie kolejowym nie zauważy nic niepokojącego. Wszystko odbywa się jak za dawnych czasów, jak wtedy kiedy światu nie groziła zawierucha wojenna..

Ale na bocznych liniach panuje ruch nie do opisania.

Jeden z drugim mkną długie, towarowe pociągi. Na lorach spoczywają potężne cielska armat, w wagonach wojsko, wojsko i jeszcze raz wojsko..

Pociągi spiesza w kierunku trzech granic: niemieckiej, włoskiej i... hiszpańskiej...

Od czasu do czasu, niby koszmarna masa, przebiegnie na szynach cielsko pancernego pociągu. W wąziutkich strzelnicach uśmiechaja się twarze „poilus" z Wielkiej Wojny. Ci ludzie cieszą się, że Ojczyzna znów powołała ich do swoich szeregów. Wiedzą, że pójdą bronić świętej sprawy, Wolności...

W każdej bramie paryskiej wisi wielki afisz, który mówi o konieczności obrony przeciwlotniczej.

Na wypadek alarmu lotniczego, głosi afisz, mieszkańcy domu winni udać się do schronu przy ulicy...

Dzieci należy wysłać na wieś..

Czy znasz niebezpieczeństwo gazów bojowych? Czyś zabezpieczył się w maskę?

Cierpliwa paryska „concierge" zakłada na nos okulary i z powagą mówi każdemu lokatorowi, że należy pamiętać o afiszu.

Na strychach domów znajdują się worki z piaskiem.

Paryż nie obawia się nalotu. Wie, że strzegą go potężne eskadry lotnicze, wie, że przemysł obronny pracuje całą parą i, że nie wyrabia się ...ersatzów...

W kawiarniach ludek paryski plotkuje...

Z rozmów wywnioskować należy, że kiedy przyjdzie godzina czynu, cała Francja stanie jak jeden mąż do boju, stanie w obronie najświętszych praw ludzkości: Wolności, Równości i Braterstwa...

Sprzedawcy gazet wykrzykują: — Zamieszki w Gdańsku. Ludzie rozchwytują gazety w jednej chwili... Czytają... Grupki ludzi gromadzą się, dyskutują... **„Vive les braves Polonais"! — Niech żyją odważni Polacy! Oni wiedzą co to honor. Na nich można polegać, przecież to byli najlepsi żołnierze Napoleona!**

Polska stale się z dniem każdym coraz bardziej popularna na ulicach Paryża.

Słowo „Polak" stało się synonimem najwyższej wartości, stało się utożsamieniem honoru i woli narodu, który zaimponował Francji.

Jerzy Mir.

Sensacje Ameryki

Trzej Niemcy-bohaterami skandalów

Dezerter woli więzienie amerykańskie, niż wolność hitlerowską. Ojciec skarży syna. — Afera Fritza Kuhna

Ameryka jest dalsza od ewentualnego „terenu wojny" od Europy i chociaż Prasa poświęca zmaganiom dyplomacji europejskiej wiele miejsca, jednak znajduje się tam zawsze sporo wierszy poświęconych sensacjom lokalnym.

Między nimi obecnie trzy takie sensacje zajmują szpalty dzienników, a co najdziwniejsze bohaterami ich jest 3-ch **Niemców: G. Bergdoll, hr. Salm i F. Kuhn.**

Sprawa Bergdolla datuje się od 1917 roku, kiedy to ten bogaty właściciel wielkiego browaru w Filadelfii odmówił stawienia się do służby wojskowej. **Skazany na 5 lat więzienia, zmylił czujność władz i uciekł do Niemiec.** Tam naturalnie został przyjęty jako bohater narodowy, wkrótce ożenił się z Niemką i pozostał na stałe. **Tymczasem rząd amerykański nałożył sekwestr na pozostawiony w Ameryce majątek, wynoszący przeszło 500.000 dolarów.**

W ostatnich czasach jednak zatęsknił Bergdoll do swobody amerykańskiej, no i do pozostawionych tam dolarów. Postanowił więc wrócić i ponieść konsekwencje swego czynu. A nuż uda się co wytargować. W każdym razie lepiej **odsiedzieć parę lat więzienia, niż być więźniem w Trzeciej Rzeszy przez całe życie.** Więc wrócił. Ale rząd amerykański w ogóle nie chce słyszeć o tym, aby mu przywrócić dawne prawa. Tym czasem więc siedzi w Ellis Island w czasowym areszcie. Prawdopodobnie **będzie musiał odsiedzieć swoje, a potem będzie odesłany z powrotem do Niemiec** gdyż prawo amerykańskie przewiduje, że ten, kto uchylił się od służby wojskowej, a następnie uciekł z aresztu, **traci prawo obywatelstwa na zawsze.**

Następna sprawa jest zupełnie innego rodzaju, chociaż w grę wchodzą również dolary. Panna Millicent Rogers, milionowa jedynaczka z New Yorku, spotkała w Paryżu znanego z tenisowych kortów hr. Konstantego Salma von Hoogstraten. Romans trwał krótko i skończył się małżeństwem, któremu cała rodzina panny Milicent była bardzo przeciwna, gdyż ów przystojny arystokrata austriacki nie cieszył się dobrą opinią. Skończyło się to wreszcie rozwodem po trzech latach. **Hrabia powrócił do Austrii i ulokował tam otrzymane na otarcie łez dolary.**

I byłoby znowu wrzystko dobrze, gdyby nie Anschluss. Dolary licho wzięło, a hrabia z rozpaczy uciekł na Rivierę. Tu grywał z królem szwedzkim w tenisa, grywał sam w baccarat, uczęszczał na obiady i lunch'e, jednym słowem „grasował". A gdy zaczęło być nieco kuso, **wytoczył proces przeciw własnemu synowi, mającemu obecnie 14 lat dziedzicowi 10-milionowej fortuny, odziedziczonej po dziadku. Kochający ojciec żądał renty w wysokości 20 tysięcy dolarów i 10.000 rocznie na koszty odwiedzania syna w Ameryce.**

Sąd amerykański przesądził sprawę na korzyść syna ze względów czysto formalnych, ponieważ hr. Salm jest cudzoziemcem i nie rezyduje w Ameryce. Inna jest rzecz, że nawet gdyby tam mieszkał, to nicby nie wskórał, gdyż w swoim czasie pretensje jego zostały uregulowane podczas rozwodu. I biedny hrabia będzie jeszcze długo musiał „żyć z łaski swych przyjaciół". jak to motywował w swej skardze przeciw synowi.

Wreszcie trzecia sprawa dotyczy sławnego w Ameryce „wodza hitlerowców", Fritza Kuhna, który stoi na czele Związku Niemieckiego w Ameryce. Kuhn postanowił, wobec panujących ostatnio w Ameryce nastrojów, wracać do Niemiec.

Gdy jednak zwrócił się do Waszyngtonu o paszport, wyszło na jaw, że **władze już od dłuższego czasu badają działalność Związku, gdyż okazało się, że było tam szereg nadużyć rozmaitej natury i że finanse nie były w porządku.** Prokurator Dewey znalazł dostateczne ślady nadużyć, przywłaszczeń, oszustw i fałszerstw, aby nie tylko odmówić wydania paszportu, ale pociągnąć tego amerykańskiego „Führera" do odpowiedzialności karnej.

B. T.

170 milionów mieszkańców w Rosji

Co wykazał ostatni spis ludności

Urzędowe dane statystyczne potwierdzają, iż przeprowadzony ostatnio w Związku Sowieckim spis ludności wykazał, że państwo to liczy 170.500.000 mieszkańców, t.j. o 15,9 proc. więcej niż wykazywał spis ludności z roku 1926, kiedy naliczono 147 milionów mieszkańców.

Jak zaznacza moskiewska „Prawda" w ciągu tych dwunastu lat wzrosła liczba **ludności Stanów Zjednoczonych o 11 proc.,** Włoch 9, Niemiec, 7, Anglii 5 a Francji o 2,7 procent.

Ludność Moskwy wzrosła w ciągu dwunastu lat dwukrotnie, bo z 2 milionów do 4 milionów, w Leningradzie liczba ludności wzrosła z 1,690.065 do 3,191.304. Przeprowadzony spis ludności wykazał również, że w Związku Sowieckim jest o 7 milionów więcej kobiet niż mężczyzn.

Powiem państwu coś!..

Powiem państwu coś:
była sobie oś.
Za długo się znosi
skrzypienie tej osi!

Misja dziejowa „Radgastu"

Niezwykły program twórców nowej teorii rasistowskiej

Przed kilkoma tygodniami w łonie zespołu „Zadruga" dokonał się rozłam. Elementy, wyznające ideały rasistowskie, nie mogąc pogodzić się z pracą teoretyczną „intelektualistów", zmierzających do przerzucenia całej odpowiedzialności za upadek Polski w epoce saskiej na Kościół Katolicki, postanowiły wszcząć samodzielną akcję w okół mającego powstać czasopisma „Radgast", pod redakcją poety podhalańskiego p. Skupienia i teoretyka rasizmu integralnego, p. Grabowskiego.

Do akcji grupy „Radgast" przyłączyła się ostatnio grupa tak zw. „Wici Zadrużnych"—młodzieży akademickiej, posiadająca swych członków we wszystkich głównych ośrodkach naukowych Polski. Grupa ta „Zadrużnych Wiciowców" wespół z intelektualistami stanowiła ośrodek teoretycznych prac „Zadrugi", zmierzających do stworzenia całego światopoglądu t. zw. „heroicznego", na którym miano budować następnie wielką cywilizację słowiańską. Ośrodkiem pracy obu tych grup były dziedziny: filozoficzna, religijna i artystyczna, oparte o „heroizm".

Po wyłamaniu się grupy rasistowskiej z „Zadrugi", w grupie akademickiej rozpoczął się ferment, spowodowany chęcią przejścia od prac teoretycznych do natychmiastowego czynu i realizacji. Ba podstawę wzięto książkę czołowego teoretyka „Zadrugi", Stachniuka, „Heroiczną wspólnotę narodu". Grupy: akademicka i rasistowska bardzo prędko doszły do porozumienia, wynikiem którego było wydanie Biuletynu Nr. 1 Zespołu Ideowego „Radgast". W Biuletynie tym zamieszczono „Tezy programowe" w ilości 15.

Podajemy tych 14 tez — piętnastej, która mówi o drodze, prowadzącej do mocnej Polski, nie publikujemy ze względów cenzuralnych.

„Tezy programowe zespołu ideowego „Radgast":

1) Posłannictwem narodu polskiego jest wyzwolenie i zjednoczenie narodów sławsko-nordyckich i budowa imperium Sławskiego—Wielkiej Sławii.

2) Przeznaczeniem rasy sławsko-nordyckiej—panowanie nad światem.

3) Państwo jest wyrazem ducha rasy i narzędziem woli mocy narodu. Ustrój państwa winien wypływać z niezmienników rasowych Polski.

4) Ustrojem politycznym — ideowładcza spólnota militarna — Zadruga — oparta na jawnych rządach hierarchicznych.

Miernikiem uprawnień do władzy — praca dla państwa.

5) Ustrojem ekonomiczno-społecznym—spólnota pracy dla państwa, narodu, jako zbiorowości najwyższej, w heroicznym wysiłku dążącej do wielkości.

6) Wszelki przemysł, bogactwa naturalne i handel zostaną upaństwowione.

7) Robotnicy staną się żołnierzami, kierownicy przedsiębiorstw — oficerami armii pracy.

8) Planowa gospodarka zniszczy bezrobocie i nędzę oraz zapewni samowystarczalność państwa.

9) Naukowa organizacja pracy i szeroko zastosowana mechanizacja skróci czas pracy, co zostanie wyzyskane dla wyszkolenia militarnego mas pracujących.

10) Na wsi zachowana zostanie własność prywatna przy rozszerzeniu działalności spółdzielczej. Racjonalnie przeprowadzona parcelacja upowszechni własność rolną i wzmocni element polski na kresach.

11) Pieniądz stanie się jedynie środkiem wymiennym, tracąc swą wartość bezwzględną.

12) Nauczanie będzie bezpłatne. Wychowanie należeć będzie do państwa i powołanej przez państwo polityczno-wojskowej spólnoty młodych.

13) Kościół, jako organizacja międzynarodowa i judaistyczna zostanie oddzielony od państwa i pozbawiony wpływów.

14) Mniejszości sławskie i pokrewne będą asymilowane. Niearyjczycy i osoby pochodzenia niearyjskiego zostaną wytępieni lub usunięci jako element nietwórczy i zakażający krew rasy.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Nr. 57

Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Przenosi się zawody o mistrzostwo klasy „B" Makabi — Tur, wyznaczone na dzień 18 czerwca 1939 r. z godziny 17.30 na godz 11-tą, boisko WKS-u.

2. Z przyczyn technicznych przenosi się zawody o mistrzostwo kl. „C" (grupa zgierska) Przybyłowianka — Boruta II, wyznaczone na dzień 18 czerwca 1939 r. z godz. 11-ej na godzinę 9-tą rano, na stadionie Miejskim w Zgierzu.

3. Przenosi się zawody o mistrzostwo klasy „C" Tur (Ozorków) — Strzelec (Ozorków) z dnia 18-go czerwca b. r. na dzień 17 czerwca 1939 r. (sobota) na godz. 17.30, boisko w Ozorkowie.

4. Przenosi się zawody finałowe o mistrzostwo juniorów Ł.K.S. — P.T.C., wyznaczone w dniu 18 czerwca 1939 r. na boisko ŁKS-u w Łodzi, do Pabianic na boisko T.G. Sokół (Pab.) na godzinę 11 przed poł.

Spotkanie rewanżowe powyższych drużyn odbędzie się w Łodzi w dniu 25 czerwca o godzinie 11 rano na boisku ŁKS-u

5. Przenosi się zawody o mistrzostwo klasy „B" Boruta (Zgierz) — Bar-Kochba (Łódź) w dn. 18 czerwca 1939 r. z godziny 17.30 na godzinę 11 rano na boisku Miejskim w Zgierzu.

Organizacja kredytu zastawniczego przez K.K.O.

W związku z rozporządzeniem wykonawczym ministerstwa skarbu regulującym organizację kredytu zastawniczego, wyłoniła się kwestia wykorzystania posiadanych przez Komunalne Kasy Oszczędności kapitałów także i w tej dziedzinie.

Dotychczas interesowały się tego typu operacjami województwa południowo - zachodnie i południowe, dzięki czemu na tych terenach lichwa zastawnicza niemal zupełnie zanikła. Województwa centralne, zachodnie, Śląsk, Pomorze i województwa wschodnie w b. małym stopniu brały udział w tej akcji.

Według przybliżonych obliczeń, na **kredyt zastawniczy można rozprowadzić w Polsce około 100 milionów zł.** Obliczenie to opiera się na wynikach obecnych operacyj zakładów zastawniczych w większych miastach, włączając w to naturalnie również i operacje lombardów opartych o kapitał prywatny.

Wyniki te są następujące: Warszawa absorbuje na 1-go mieszkańca 10 zł., Lwów na 1-go mieszk. 7 zł., Kraków na 1-go mieszk. 10 zł., Poznań na 1-go mieszk. 4.50 zł.

Są to cyfry obrotów jawnych instytucyj kredytu publicznego, bez operacyj dokonywanych przez pokątne lombardy, których obroty z natury rzeczy są niewiadome. Jeśli przyjmiemy, że odpowiednio ujęta propaganda musi zmienić nastawienie społeczeństwa do kredytu zastawniczego i odciągnie ludzi od korzystania z usług pokątnych lichwiarzy, to spokojnie możemy obliczać zapotrzebowanie kapitału w wysokości połowy tego, ile dziś wydają istniejące publiczne lombardy, a więc 3.50 zł. na jednego mieszkańca, co daje 100 mil. zł. lokaty.

Jak widać z powyższego, **zagadnienie organizacji kredytu zastawniczego jest sprawą poważną i zupełnie do rozwiązania dojrzałą.** (wl)

Francja rozwiązuje umowy surowcowe z Niemcami

We Francji zostało opublikowane rozporządzenie, zakazujące wywozu złomu aluminiowego zagranicę. Eksport odpadków aluminiowych może wynieść w pierwszym kwartale r. b. zaledwie 20 **proc.** przeciętnego eksportu tego towaru w roku poprzednim.

Również władze gospodarcze w Algierze **zakazały eksportu rudy żelaznej,** produkowanej głównie przez Societe de **l'Ouenza.** Towarzystwo to eksportowało rocznie **1.66 miln. ton rudy żelaznej rocznie,** z czego w 1938 r. 790 tys. ton, czyli **46 proc. wywiezione** zostało do **Niemiec.**

Obecnie wszystkie umowy z Niemcami w sprawie dostawy rudy zostały rozwiązane. W pierwszym półroczu rb. eksport rudy żelaznej do Niemiec nie będzie mógł przekroczyć 104 tys. ton. W związku z powyższym rozporządzeniem, kursy akcyj wspomnianego towarzystwa spadły na giełdach zagranicznych.

Kredyty angielskie dla Bułgarii

W kołach City londyńskiej twierdzą, **że** ostatecznie została zdecydowana sprawa przyznania kredytów angielskich dla Bułgarii. Kredyty te przyznane będą w wysokości **pół miliona funtów szterlingów.** Wykorzystane mają być one przez Bułgarię w ten sposób, że w Anglii zostaną zakupione maszyny do budowy dróg i materiał kolejowy.

Postępowanie układowe f-my „Bracia Basiewicz i Kagan"

Złośliwa upadłość J. Piotrkowskiego

W kwietniu 1939 r. firma „Bracia Basiewicz i Kagan, Spadkobiercy", wniosła do Sądu podanie o otwarcie postępowania układowego.

Przedsiębiorstwo firmy istnieje dwudziesty rok. Zatrudnia ono około 100 robotników i pracowników umysłowych. Firma wyrabia tkaniny wełniane i sztuczno-jedwabne.

Przez niemal 20 lat swego istnienia, pomimo licznych w tym okresie ogólnogospodarczych przesileń, przedsiębiorstwo wywiązywało się ze wszystkich swych zobowiązań. Przesilenia te jednak nadwątliły wydatnie zasoby przedsiębiorstwa. Zasoby te nadwątlone zostały także wskutek strat, doznanych na produkcji tkanin, szczególnie wrażliwych na zmienność mody.

Wobec powyższego, firma została zmuszona zwrócić się do Sądu o otwarcie postępowania układowego i **prosi Sąd o redukcję swego zadłużenia do 60 proc. z płatnością w 5 ratach półrocznych.**

Z bilansu, złożonego przez firmę wynika, iż aktywa firmy wyrażają się sumą **zł. 668.854.11,** passywa zaś sumą złotych **873.262.19.**

Sąd w dniu 12 czerwca r. b. otworzył postępowanie, celem zawarcia przez firmę „Bracia Basiewicz i Kagan, Spadkobiercy", Dawida Basiewicza, Chaima Basiewicza, Łaję Kagan i Helenę Sztucką **układu z wierzycielami.**

Sędzią komisarzem wyznaczył Sąd sędziego handlowego **Kazimierza Roszaka,** a nadzorcą sądowym **adw. Karola Szczecha.**

Jednocześnie Sąd wyznaczył termin sprawdzania wierzytelności na czas do dnia **12 sierpnia 1939 r.**

***

Na tejże sesji rozpoznawany był wniosek Borucha Wolfstadta i Szlamy Janowskiego o ogłoszenie upadłości Judzie Piotrkowskiemu, który prowadzi w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej nr. 19 halę.

Juda Piotrkowski, znajdując się w trudnościach finansowych, uregulował w dn. 22 września 1938 r. należność wierzyciela B. Wolfstadta w wysokości zł. 1.945.16 w ten sposób, że wystawił weksle prolongacyjne na łączną sumę zł. 1.630 z terminami płatności od dnia 30 stycznia 1939 r. do dnia 30 września 1940, a resztę zł. 315.16 zbonifikował mu wierzyciel.

Pierwsze weksle regulacyjne Piotrkowski płacił, chcąc odzyskać zaufanie wierzyciela Wolfstadta, który mu udzielił nowego kredytu towarowego w okresie czasu od dnia 12 stycznia 1939 r. do 17 maja 1939 r. w wysokości zł. 4.402.33. Należność tę Piotrkowski pokrył prawie w całości wekslami z własnego wystawienia, płatnymi w czasie od dnia 20 maja 1939 r. do dnia 28 września 1939 r.

Począwszy od dnia 20 maja 1939 r. zaprzestał Piotrkowski płacenia długów, dopuszczając wszystkie weksle do protestu. Nie posiada on obecnie na składzie prawie żadnego towaru z wyjątkiem kilku sztuk i resztek, a cały zapas ostatnio zakupionego towaru, ukrył gdzieś i sam również ukrywa się przed wierzycielami, domagającymi się zapłaty należności.

Sąd ogłosił upadłość Judzie Piotrkowskiemu, wyznaczając sędzią komisarzem sędziego handlowego Wacława Holcgrebera, a syndykiem adw. Józefa Domańskiego.

Jednocześnie Sąd wezwał wierzycieli upadłego do zgłaszania sędziemu komisarzowi swych wierzytelności do dnia 12 sierpnia 1939 r.

W stosunku do Judy Piotrkowskiego Sąd zastosował przymus osobisty i polecił osadzić go w areszcie dla dłużników.

Przed dalszymi zmianami w „Widzewskiej"

Akcja reorganizacyjna w poszczególnych działach przedsiębiorstwa

Na temat dalszych zmian personalnych w „Widzewskiej Manufakturze" mamy do zanotowania szereg pogłosek, które podajemy z obowiązku dziennikarskiego.

W najbliższym czasie — o czym częściowo informuje „Polonia" — ustąpić ma z dyrekcji „Widzewskiej" inż. Bielszowski, a na opróżnione przez niego miejsce ma być zaangażowany inż. Łuszczewski. Mówi się również o zwolnieniu dotychczasowego kierownika działu konfekcyjnego p. Lewenson, o przyjęciu na jego miejsce p. Müllera.

Akcja reorganizacyjna objąć ma również wydział zakupu, skąd odejść mają pp. Schütz i Drajcer i wydział sprzedaży przędzy, który ma opuścić p. Leichner.

Bank Polski obniżył stopę procentową

od pożyczek lombardowych do 5 procent

Dnia 15 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym Rada wysłuchała sprawozdania z czynności Banku w maju.

Na podstawie wniosku dyrekcja, Rada ustaliła na rok bieżący zasady kredytowania na redyskonto weksli, pochodzących z rejestrowego zastawu rolniczego i kredytów zaliczkowych na sprzedaż płodów rolnych. Ponadto Rada postanowiła obniżyć stopę procentową od pożyczek i kredytów zabezpieczonych zastawem z 5 i pół procent do 5 proc. w stosunku rocznym przy równoczesnej zmianie stawek prowizyjnych od rachunków otwartego kredytu.

Wreszcie Rada uchwaliła szereg wniosków w sprawach administracyjnych.

Nowy Zarząd Związku Przemysłu Włókienniczego

w Państwie Polskim

Dnia 14 czerwca 1939 r. odbyło się pod przewodnictwem p. Roberta Geyera Walne Zebranie Członków Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim poświęcone całkowicie sprawom objętym zakresem działalności „Komitetu Przemysłu Włókienniczego do Świadczeń Rzeczowych".

W wyniku wyborów na zebraniu tym dokonanych, ukonstytuował się nowy Zarząd Związku w następującym składzie:

Prezes: Dr. Bruno Biedermann, wiceprezesi: Karol Ende[illegible], Gustaw Geyer, Leon de Hagen, Kaz[illegible] Markon.

Członkowie czynni: Stefan Barciński, inż. Adolf Berlinerblau, Dr. Juliusz Bornett Karol Juliusz Buhle, Henryk Bursze Harry Eisert, Naum Eitingon, Aleksander Heiman-Jarecki, Juliusz Kinderman, Jan Landau, Władysław Landsberg, Dr. Feliks Maciszewski, Stefan Osser, Wilhelm Schoenn, Andrzej Wierzbicki.

Zastępcy: Robert Schnee, Alfred Viallet.

Do komisji rewizyjnej [illegible]li: Artur Eisenbraun, Inż. Leon Felix, Karol Steinert oraz Alfred Haessler i Jan Saladin jako zastępcy.

Katastrofalny spadek zapasów złota

w państwach totalnych

Warszawa, 15 czerwca.

(Pat). Według danych biura ekonomicznego Lili Narodów w ciągu ostatniego 10-lecia, t. zn. od 1928 r. do 1938 roku., wszystkie zapasy złota monetarnego (nietylko wchodzące do statutowego pokrycia) wzrosły o 50 procent, a mianowicie z 9.432 mil. dolarów w złocie do 14.763 mil. dol. w złocie.

Bardzo silny wzrost rezerw — o 100 procent — wykazały t. zw. państwa bankierskie: Stany Zjednoczone Francja, Anglia, Holandia, Belgia, Szwajcaria.

Kraje gospodarki „totalnej" posiadały w 1938 r. razem (w mil. dol. zł.) 228 wobec 1.473 w 1928 r., a w tym: Niemcy 17, (666) Włochy 114 (266), Japonia 97 (541).

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę czerwca br.

W pierwszej dekadzie czerwca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0.1 mil. zł. do 443,6 mil. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 0,3 mil. zł. do 14,2 mil. zł.

Portfel weksli, warrantów, czeków i kuponów obniżył się o 7,1 mil. zł. do 541,1 mil. zł. Stan pożyczek i kredytów zabezpieczonych zastawami spadł o 64,3 mil. zł. do 87.5 mil. zł. Portfel biletów skarbowych wzrósł o 4,2 mil. zł. do 122,0 mil. zł.

Zapas monet polskich srebrnych i bilonu zmniejszył się o 1,1 mil. zł. do 45,3 mil. zł.

Rachunki żyrowe i inne natychmiast płatne zobowiązania obniżyły się o 22,9 mil. zł. do 137,1 mil. zł.

Suma biletów bankowych w obiegu zmniejszyła się o 41.0 mil. zł. do 1.799,9 mil. zł.

Dostawa polskich kabli do Sowietów

Z towarzystwa dla Eksportu Kabli i Przewodów Sp. z o. o. w Warszawie, wspólnej organizacji eksportowej, zrzeszającej 4 fabryki kabli ziemnych w Polsce, dowiadujemy się, że uzyskało ono ostatnio pierwsze poważne zamówienie na dostawę kabli elektrycznych wysokiego napięcia do ZSRR.

Wartość zamówienia wynosi około 500 tys. zł. Kable powyższe zostały zamówione przez Centralną Sowiecką Organizację Importową, t. zw. „Maszynoimport" w Moskwie. (pat)

Zwolnienie od cła i zniżki celne

Ministerstwo przemysłu i handlu upoważniło komitet przywozowy Rady Handlu Zagranicznego do opiniowania i przedkładania bezpośrednio ministerstwu skarbu wszelkich podań o pozwolenie na zastosowanie zniżki celnej lub zwolnienia od cła na śledzie solone, tran do utwardzania, sok winogronowy i szampan.

Podania załatwiane w tak zw. trybie regionalnym będą przez właściwe izby przemysłowo-handlowe odsyłane do komitetu przywozowego celem zaopinowania (pp)

Giełda pieniężna

Warszawa, 15 czerwca.

Belgia 90.65 — 90.87 — 90.43, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Holandia 282.90 — 283.62 — 282.18, Kopenhaga 111.35 — 111.63 — 111.07, Londyn 24.93 — 25.00 — 24.86, Nowy Jork 5.33.1/8 — 5.30.5/8, Nowy Jork-kabel 5.32.1/8 — 5.33.3/8 — 30.7/8, Oslo 125.30—125.62, 124.98, Paryż 14.11 — 14.15 — 14.07, Sztokholm 128.35 — 128.67 — 128.03, Zurych 120.10 —120.40, 119.80, Włochy 27.97 — 28.04 — 27.90, Helsinki 11.02 — 10.96.

AKCJE: Bank Polski 106.00, Cukier 36.00, Lilpop 85.50, Modrzejów 19.25 — 19.00, Starachowice 50.50, Zieleniewski 61.25 — 61.00, Żyrardów 51.00, Haberbusch 59.00—59.50. — Tendencja utrzymana.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. Wewnętrzna 60.50, Inwestycyjna I-ejemisji 76.75 serie 81.00, II-ej emisji 78.00 serie 82.00, Konwersyjna 65.00, Dolarówka 39.50, Konsolidacyjna 61.50 — 60.50, listy setki i dr., 4 i pół proc. Ziemskie seria 5-ta 56.50, 5 proc. Warszawy 1933 r. 65.75 — 65.50 i dr., 5 proc. Kielc 1933 r. 59.00, 5 proc. Lublina 1933 r. 55.00, 5 proc. m. Łodzi 1938 r. 55.75, 6 proc. Oblig. Warszawy 8 i 3 em. 67.00. Tendencja dla pożyczek i listów utrzymana.

W obrotach pozagiełdowych 3 proc. renta dolarowa odcinki po 1.000 zł. — 47.00—46.00, po 500 złotych — 54.00—53.00.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: Dolarówka 39.50 — 39.25, Poż. Inwestycyjna I-ej emisji 76.75 — 76.25, II-ej em. 77.75 — 77.25, Konsolidacyjna 61.50 — 61.25, Wewnętrzna 60.50 — 60.25, Bank Polski 106.00 — 106.00. Tendencja słabsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Gryka 24.00 — 24.50. Reszta notowań bez zmiany, tendencja na pszenicę ożywiona, na innych spokojna. Ogólny obrót 1.401 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 15 czerwca.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	76.75	76.75	79.—	80.—
4½% Wewn.	60.50	60.50	60.50	65.—
4% Konwers.	65.—	65.—	65.—	70.25
Dolarówka	39.50	39.50	39.35	42.—
4½% L. Ziem.	56.50	56.50	54.75	64.—
5% L. Warsz. 1933	64.50	64.75	66.—	73.13
5% L. Łódz. 1933	55.75	—.—	58.50	65.50
Bank Polski	106.—	106.—	111.—	119.50
Lilpop	85.50	—.—	81.—	73.50
Żyrardów	51.—	51.25	63.—	47.50

NOTOWANIA BAWEŁNY.

z dnia 14-go czerwca 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 9.97, czerwiec 9.61, lipiec 9.29, sierpień 8.49, wrzesień 8.54, październik 8.44—45, listopad 8.32, grudzień 8.20, styczeń 8.10, luty 8.05, marzec 8.01, kwiecień 7.97, maj 7.94.

NOWY ORLEAN: Loco 9.45, lipiec 9.30, październik 8.54, grudzień 8.29, styczeń 8.20, marzec 8.10, maj 8.02, lipiec 7.96—98.

LIVERPOOL: Loco 5.77, czerwiec 5.22, lipiec 5.05, sierpień 4.90, wrzesień 4.79, październik 4.68, listopad 4.56, grudzień 4.55, styczeń 4.55, luty 4.55, marzec 4.56, kwiecień 4.56, maj 4.56.

„Giza" 7: Loco 6.67, czerwiec 5.55.

„Giza" 2: Lipiec 6.52, wrzesień 6.52, październik 6.57, listopad 6.60, marzec 6.68.

Egipska Sakell.: Loco 6.57.

Upper: Loco 5.84, lipiec 5.67, wrzesień 5.67, październik 5.67, listopad 5.66, styczeń 5.69, marzec 5.72, maj 5.75.

BREMA: Loco 11.78, lipiec 10.05, październik 9.23, grudzień 8.87, styczeń 8.89, marzec 8.85, maj 8.83.

ALEKSANDRIA. Sakelloridis: Lipiec 11.57, listopad 12.06.

„Giza": Lipiec 11.57, listopad 11.72, styczeń 11.84, marzec 11.93.

Ashmouni: Czerwiec 9.63, sierpień 9.67, październik 9.72, grudzień 9.79, luty 9.87, kwiecień 9.93.

Przygotowania do Święta Morza

Gdynia, 15 czerwca.

(Pat) — Przygotoawnia Gdyni do tegorocznego Święta Morza są w pełnym toku. Już zaczęły napływać zgłoszenia wycieczek specjalnie z ośrodków Ligi Morskiej i Kolonialnej. Dotychczas zgłoszono przyjazd kilku pociągów popularnych, którymi przybyć ma 51.000 osób.

W Gdyni przygotowuje się obecnie pomieszczenie dla przybywających na uroczystości. W bieżącym roku specjalnie zwrócono uwagę, by przybyli do Gdyni byli jaknajwygodniej rozmieszczeni, po niskich opłatach, a nawet wogóle bezpłatnie

Weidman będzie stracony w sobotę rano

Paryż, 15 czerwca

(Pat) Prezydent republiki odrzucił prośbę o ułaskawienie Weidmana. Egzekucja wyznaczona została na sobotę rano.

Wieści sportowe

Jędrzejowska w finale mistrzostw tenisowych Francji

Paryż, 15 czerwca.

W czwartek, Jędrzejowska rozegrała na mistrzostwach tenisowych Francji półfinałowy mecz z Francuzką Lebailly, bijąc ją 6:3, 3:6, 6:3. Jędrzejowska wygrała wprawdzie, ale jej mecz wypadł niezbyt efektownie, a jej gra pozostawiała wiele do życzenia.

Polka grała nierówno i poniżej swej zwykłej formy. W pierwszym secie Francuzka prowadzi 3:1, ale Polka zdobyła kolejno 5 gemów i seta rozstrzygnęła na swoją korzyść. W drugim secie Polka gra o wiele gorzej i Francuzka, która prowadziła już 5:1, wygrała seta 6:3. W decydującym secie Polka skupia się, gra bardziej regularnie i prowadząc od początku do końca, wygrywa seta i zarazem mecz.

W finale Jędrzejowska walczyć będzie z Francuzką Mathieu, która wyeliminowała gładko swoją rodaczkę Pannetier 6:2, 6:2.

*

Para Tłoczyński—Baworowski zgotowała na mistrzostwach Francji znowu miłą niespodziankę, bijąc w ćwierćfinale gry podwójnej panów świetną parę jugosłowiańską Puncec—Mitic 6:4, 4:6, 4:6, 7:5, 6:3.

W grze podwójnej panów słynna ongiś para francuska Borotra—Brugnon odniosła wielki sukces, bijąc parę amerykańską Riggs—Cooke 6:3, 6:2, 9:7, kwalifikując się do półfinału. Zwycięstwo pary seniorów francuskich wywołało wielką sensację w Paryżu.

W grze pojedyńczej panów zwycięca Tłoczyńskiego, Amerykanin Riggs zakwalifikował się już do finału po zwycięstwie nad Węgrem Szigeti 6:3, 6:0, 6:4

Uczestnicy międzynarodowego raidu automobilowego przejadą dziś przez Łódź

W dniu dzisiejszym uczestnicy dwunastego międzynarodowego raidu automobilowego AP. przejadą przez Łódź. Przejazd ich spodziewany jest między godz. 15-tą a 19-tą ulicami Brzezińską, Nowomiejską, Placem Wolności, Piotrkowską i Pabianicką.

Dotychczasowa punktacja raidu po odbyciu trzech etapów i dotychczasowych prób, przedstawia się następująco: Klasa I. nr. 1 Formanek 535.878, nr. 8. Szypuła 534.127, nr. 3 Ghisulba 528.101.

Klasa II nr. 15 Polburak 572.094, nr. 14 Ripper 565.742, nr. 26 Grosman (Łódź) 555.953:

Klasa 3-cia nr. 43 Pronaszko 550.024, nr. 54 Dzierliński 547.523, nr. 44 Quatresous 540.690.

Klasa 4-ta nr. 52 Marek 570.685, nr. 53 Mazurek 570.789, nr. 50 Rychter 564.357.

Polonia pokonała mistrza Luksemburga 2:1

Warszawa, 15 czerwca.

W czwartek odbył się na boisku Polonii w Warszawie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy ligową drużyną Polonii i mistrzem Luksemburga la Jeneusse. Zwyciężyła Polonia w nieznacznym stosunku 2:1. Do przerwy prowadzili

Jutro rewanżowe spotkanie piłkarskie Ł.K.S.—Ł.T.S.G.

W dniu jutrzejszym odbędzie się rewanżowe spotkanie pomiędzy drużynami Ł.K.S. a Ł.T.S.G. o prawo reprezentowania okręgu łódzkiego w rozgrywkach o wejście do ligi piłkarskiej.

Mecz odbędzie się na stadionie Ł.K.S. o godzinie 18-ej. Więcej szans przypisywać tutaj musimy ŁKS-owi, gdyż wystarczy mu wynik remisowy, by zdobyć to prawo. W o wiele trudniejszej sytuacji znajduje się Ł.T.S.G., mimo to wierzy jednak, że drużyna potrafi wygrać wszystkie szanse, by nie pozostać w tyle.

Kierownictwo klubu jest zdecydowane wystawić do tego ciężkiego spotkania tę samą drużynę, gdyż z gry jej jest zadowolone, a więc: Lass — Misiak, Mikołajczyk — Janaczak, Kosmalski, Triebe — Eslinger, Triebel, Binecki, Królewiecki, Berkman.

Przypuszczalnie, że i w Ł.K.S. większych zmian nie będzie. Jutrzejszego spotkania cała Łódź oczekuje ze zrozumiałą niecierpliwością.

Ostatnie mecze tenisowe o drużynowe mistrzostwo Łodzi

W rozgrywkach o mistrzostwo drużynowe Łodzi w tenisie pozostały jeszcze dwa mecze, a mianowicie mecz półfinałowy Ł.K.S. — Ł.K.L.T. oraz mecz finałowy między zwycięzcą meczu Ł.K.S. — Ł.K.L.T. i Wimą.

Mecz półfinałowy Ł.K.S. — Ł.K.L.T. odbędzie się w niedzielę, 18-go b. m., przyczem Ł.K.L.T. wystąpi w składzie: Kindermanówna, Stencel, Scheunert, Simmenson i Pfeiffer, zaś Ł.K.S. w składzie: Pajchlowa, Król, Szenwic i Sipiński ewent Cerbel.

Mecz finałowy między zwycięzcą meczu Ł.K.S. — Ł.K.L.T. a Wimą odbędzie się 25-go b. m. Wima została obecnie wzmocniona przez Kopla, który powrócił po dłuższej nieobecności, i posiada duże szanse na zdobycie mistrzostwa. — Mistrz Łodzi walczyć będzie w rozgrywkach międzyokręgowych z mistrzem Pomorza — Toruńskim Klubem Tenisowym.

Jubileuszowe zawody strzeleckie o mistrzostwo Łodzi

Dziś, w piątek, odbędzie się w Kasynie Oficerskim przy ulicy Jerzego Nr. 2 o godz. 18-ej pod przewodnictwem gen. Dindorf-Ankowicza posiedzenie komitetu organizacyjnego jubileuszowych zawodów strzeleckich o mistrzostwo okręgu łódzkiego.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat WSS Nr. 18

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo:

kwalifikacyjne o mistrzostwo kl. „A"

Dnia 17.6, godz. 18, boisko ŁKS, ŁTSG — ŁKS, p. Przygoński.

KL. „B".

DNIA 18.6 1939 R.

Godz. 11 boisko WKS, Makabi — TUR, p. Feja.

Godz. 9 boisko WKS, Makabi II — TUR II p Baran.

Godz. 11 boisko Widzewa, Widzew — Sokół A kl., p. Janez.

Godz. 9, boisko Widzewa, Widzew II — Sokół A kl. II, p. Woźniakowski.

Godz. 17.30 boisko Widzewa, Hakoah — Sokół Ł. p. Hendeles.

Godz. 15.30, boisko Widzewa, Hakoah II — Sokół Ł. p. Mosiniak.

Godz. 11, boisko Ruda Pab. RKS — KE. p. Olejnik.

Godz. 9, boisko Ruda Pab. RKS II — KE II, p. Bluszke.

Godz. 17.30, boisko Ruda Pab., Huragan — Sokół Zd. Wola., p. Łyszkowski.

Godz. 11, boisko Zgierz, Boruta — B. Kochba, p. Sikorski.

KL. „C".

Dnia 18 czerwca 1939 r.

Godz. 9 boisko Zgierz, Przybyłow — Boruta, p. Zawadzki.

Godz. 11, boisko Chojny, TUR — Strzelecki, p. Ostrowski.

Godz. 17.30, boisko AKS, Gwiazda — Sportion, p. Fligelman.

Godz. 11, boisko Zd. Wola, Strzelec — ZSSO p. Klajn.

Godz. 17.30 boisko Sieraz, Strzelec — Makabi P., p. Naporski.

Dnia 17.6, godz. 17.30, boisko AKS, AKS — Jutrznia, p. Jóżwiak.

Dnia 17.6., godz. 17.30, boisko Ozorków, TUR — Strzelec, p. Szperling.

FINAŁOWE JUNIORÓW.

Dnia 18.6, godz. 11 boisko Sokół Pab., PTC — ŁKS, p. Winiarski.

Dnia 18.6., godz. 17.00 boisko Piotrków, Zryw — Concordia, p. Blak.

Dnia 18.6., godz. 16.00 boisko ŁKS, AKS — UT. jun., p. Hanysz.

Dnia 17.6., godz. 16 boisko ŁKS, ŁKS II — ŁTSG, p. dr. Bornstein.

Pkt. Wyznacza się na sędziów liniowych: na zawody ŁTSG — ŁKS pp. Karbowiak, Tadeusiak.

na zawody UT — AKS pp. Fiszman, Rakowski.

Zniżki kolejowe dla członków Bar Kochby

Członkowie ŁŻTGS Bar Kochba, zrzeszeni w PZN, korzystają z 50-procentowych zniżek kolejowych wszystkich klas i pociągów osobowych, pośpiesznych i MTE przy przejazdach indywidualnych w celach turystycznych.

Zniżka stosowana jest zarówno do przejazdów odległych, t. j. ze wszystkich większych stacyj do ośrodków turystycznych, uzdrowisk i innych miejscowości o doniosłym znaczeniu komunikacyjnym (Krynica, Truskawiec, Gdynia Zaleszczyki, Augustów i in.) jak i do przejazdów lokalnych: Ciechocinek, Kielce, Piotrków Tyrb., Czarniecka Góra i in.

Bliższych informacyj udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Bar Kochby, Łódź, Piotrkowska 111, tel. 269-09, codziennie w godzinach od 18 do 22-ej.

ODCZYT U KOMBATANTÓW-ŻYDÓW.

W sobotę, dnia 17-go czerwca r. b., o godzinie 8.45 wiecz. w lokalu Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski (Gdańska Nr. 91) wiceprezes koła Polskiego Czerwonego Krzyża Nr. 5 przy Związku, ob. dr. Henryk Halpern wygłosi odczyt na temat: „Pierwsza pomoc przy omdleniach". Wstęp wolny.

Nowy Rozkład Jazdy Autobusowej obowiązuje od 17 b. m. na linii Łódź — Wiśniowa-Góra

Autobusy z Łodzi i z Wiśniowej-Góry odchodzą:

WE WTORKI, ŚRODY, CZWARTKI I SOBOTY co godzinę od 7 rano do 21 wiecz. (o pełnej godzinie).
W PONIEDZIAŁKI i dni poświąteczne odch. od 6 rano do 9 co PÓŁ GODZINY i od 9 do 21-ej wiecz. CO GODZINĘ.
W PIĄTKI odchodzą: od 7 rano do 16 pp. CO GODZINĘ, a od 16 do 20 co pół godziny i o 21.
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA odchodzą: od 7 rano do 18 co godzinę a od 18 do 22 co pół godziny
WSZYSTKICH INFORMACJI UDZIELA: TEL. 181-60.
STACJA AUTOBUSOWA mieści się: ROKICIŃSKA 126.





Obstrukcja niszczy organizm. Pozostałości pokarmów w żołądku i przewodzie pokarmowym są niebezpiecznymi składnikami, zatruwającymi nasz organizm. Przeczyszczające zioła „ASMIDAR" działają szybko i pewnie. Nie zwlekajcie i dziś jeszcze kupcie torebkę ziół „ASMIDAR" za 25 groszy. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

Szkoła Powszechna, Gimnazjum i Liceum Humanistyczne im. ks. Ign. Skorupki

utrzymywane przez TOW. „OŚWIATA" w Łodzi

ul. Żeromskiego nr. 10, tel. 102-98

Egzaminy wstępne do wszystkich klas Szkoły Powszechnej rozpoczynają się dn. 12 czerwca r. b., do Gimnazjum — dn. 22 czerwca r. b., do Liceum — dn. 24-go czerwca r. b. o godz. 9 rano.

Zapisy do wszystkich szkół przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 9 do 15.

Dla niezamożnych kandydatów do Szkoły Powszechnej stosowane będą znaczne ulgi w opłacie czesnego.

DR. MED.
MICHAŁ URBACH
ZAWADZKA 15, tel. 148-89
CH. NERWOWE I WEWN.
obecnie przyjmuje:
Ciechocinek
dworek „MENTONA" tel. 215.

DR. MED.
S. Kantor
Speci. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz. w niedziele i święta od 8—2 po poł.

DR. MED.
A. LIPSZYC
CIECHOCINEK
ul. ZDROJOWA telef. 287
Dw. Lucyna.

Sygnatura: Km. 1269/39/II.
Spr. J. Lubińskiego p-ko F. „St. Ginglas i Art. Halle".

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 2-go rewiru, Stanisław Aniserewicz, mający kancelarię w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 40 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości że dnia 19 czerwca 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 164 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy „St. Ginglas i Art. Halle", składających się z 13-tu płaszczy męskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 580.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 14 czerwca 1939 r.
Komornik (—) St. ANISEREWICZ.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-48.
Ceny konkurencyjne.

Wycieczka po Nilu!!! w „Fotoplastikonie"

Niezwykła okazja urządzenia tanim kosztem wycieczki po Nilu, nazwanym przez Egipcjan „Rzeką Świętą". — Wspaniałe zdjęcia z wędrówek wzdłuż rzeki od Chartum do Kairu wywierają niezatarte wrażenie. — Serię po raz pierwszy wyświetla
„FOTOPLASTIKON"
ul. MONIUSZKI 2.
Wstęp 25 gr., dla młodzieży szk. 15. Czynny cały dzień bez przerwy.

BETONOWANIE, ASFALTOWANIE — i BRUKOWANIE —

dziedzińców (podwórzy) oraz podłogi mozaikowe, ksylolitowe wykonywa solidnie i po cenach konkurencyjnych
W. WOJCIECHOWSKI
R. zał. 1906 r. **Łódź, Dąbrowska 28** b, tel. 120-50.

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA MUZYKI UDZIELA LEKCYJ GRY FORTEPIANOWEJ (moskiewskie konserwatorium) oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu G. HURWICZ-SZTYLLEROWA Narutowicza 31/6.

Inspektora-agenta

na Łódź
i Województwo

poszukuje

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH NA WYPADEK CHOROBY W WARSZAWIE, Warszawa, Pierackiego 14.

Zgubiono portfel

z kilkoma wekslami, różnymi dokumentami oraz zł. 240.— gotówką. — Łaskawy znalazca zechce zatrzymać gotówkę, resztę zaś zawartości portfelu zwrócić: ŻEROMSKIEGO 3 m. 7. Weksle zostały unieważnione. 40—2

Kupno i sprzedaż

KAMIENIE zakupię z podwórza przeznaczonego do betonowania. Oferty Lutomierska 41, gospodarz.

DO SPRZEDANIA plac o powierzchni 2000 m² na froncie wolny pod budowę mała oficyna, farbiarnia zarobkowa, garaż itp. szopy. Wiadomość: ul. Żeligowskiego 34. 18

Lokale

1, 3, 4 POKOJE z kuchnią, wanna, wygody, wolne od podatku do wynajęcia od 1/7. Senatorska 34, róg Kilińskiego. 16

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje, holl, wygody, nowoczesne, kompletnie wyremontowane, front, I piętro, Dowborczyków Nr. 3. Wiadomość u administratora domu w godz. 12—13-ej. 16

DO WYNAJĘCIA jeden lub 2 pokoje słoneczne, całkowite umeblowanie z wszelkimi wygodami i niekrępującym wejściem. Wiadomość; Foto-Świt, Ogrodowa 20. 16

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. 65 zł. miesięcznie, Gdańska 94.

MAŁŻEŃSTWO wysiedlone z Niemiec poszukuje podczas lata mieszkania bezpłatnie. Pierwszorzędne referencje. — Oferty sub: „Lyra" 15

Uzdrowiska i letniska

ORŁOWO MORSKIE. Pensjonat dla dzieci i młodzieży pod kier. Cecylii Zemmelowej i Stanisławy Zysowej. — Willa „Luśka", lokal komfortowy, kuchnia wykwintna, opieka troskliwa. — Sport pod kier. wykwalifikowanych instruktorów. Zgłoszenia i informacje: Andrzeja 35, tel. 151-82 i Południowa 42, tel. 189-26. 21

Grotniki nad Lindą

WYDZIERŻAWIĘ polakowi kompletnie urządzony PENSJONAT I RESTAURACJĘ. Wiadomość w Administracji „Republiki". 30—2

MUSZYNA. Komfortowy Pensjonat „Widoczna", pięknie położony, blisko łazienek. Wszystkie pokoje z bieżącą ciepłą — zimną wodą, słoneczne z balkonami. Informacje: Zarząd Pensjonatu. 16

ŁAGIEWNIKI pokoje z całodziennym utrzymaniem pod kierownictwem Marii Bestermanowej, tel. 182-33. 17

WŁDZIMIERZÓW. „Hanka". Uczniowskie kolonie letnie. Opieka wychowawcza d-rostwo Fallek, Pomorska 91. Zarząd: Fryda Epsztajnowa, Pogonowskiego 30. Telefony 260-97, 277-24. 18

Posady

STUDENTKA (izraelitka) poszukuje kondycji lub lekcji na wakacje. Znajomość jęz. francuskiego. Specjalność: polski, matematyka, fizyka. Oferty sub „S. S.". 18

SPRZEDAWCZYNI wykwalifikowana do składu obuwia potrzebna natychmiast. Wołkowicz, Pomorska 3. 17

POSZUKIWANY (a) asystent (ka) samodzielny (a) do gabinetu dentystycznego natychmiast do Ozorkowa. Szneider, Piotrkowska Nr. 70, tel. 153-08.

ZDOLNY agent branży kolonialno-spożywczej z poważnymi referencjami poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia tel. 233-26, od 10—12-ej. 16

Maszty antenowe

z nowej 2 calowej rury
ściśle według przepisów
sprzedaje po cenach najniższych
ZAKŁAD ELEKTRO-MECHANICZNY
przy ul. LIPOWEJ 25
TEL. 267-19

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

ZAGINĄŁ plan nieruchomości ziemskiej położonej w Rudzie Pabianickiej. Zwrócić za wynagrodzeniem Cukier, Sienkiewicza 27. 16

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO, francuskiego udzielam gruntownie metodą nowoczesną. Konwersacja oraz korespondencja handlowa. Telefon: 262-70 godz. 2—3.

Sygnatura: Km. 1245/39/II.
Spr. J. Marynowskiego p-ko St. Nowakowskiemu.

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 2-go rewiru, Stanisław Aniserewicz, mający kancelarię w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 40 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości że dnia 20 czerwca 1939 r. o godz. 13 w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr. 136 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Stanisława Nowakowskiego, składających się z różnych mebli, 200 sztuk noży do maszyn, dyktmaszyny, abrychtmaszyny, szlitzmaszyny, szpuntmaszyny, pentelsegi, szlifiarki, fryzarki i kreisegi, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.245.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 10 czerwca 1939 r.
Komornik (—) St. ANISEREWICZ.

Sygnatura: Km. 1423/39/II.
Spr. E. Hachmana p-ko E. i Z. Fotygo.

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 2-go rewiru, Stanisław Aniserewicz, mający kancelarię w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 40 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości że dnia 21 czerwca 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr. 109, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Emila i Zofii m. Fotygo, składających się z różnych mebli, dywanu i aparatu radiowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1080.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 13 czerwca 1939 r.
Komornik (—) St. ANISEREWICZ.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66: dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-626.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.